

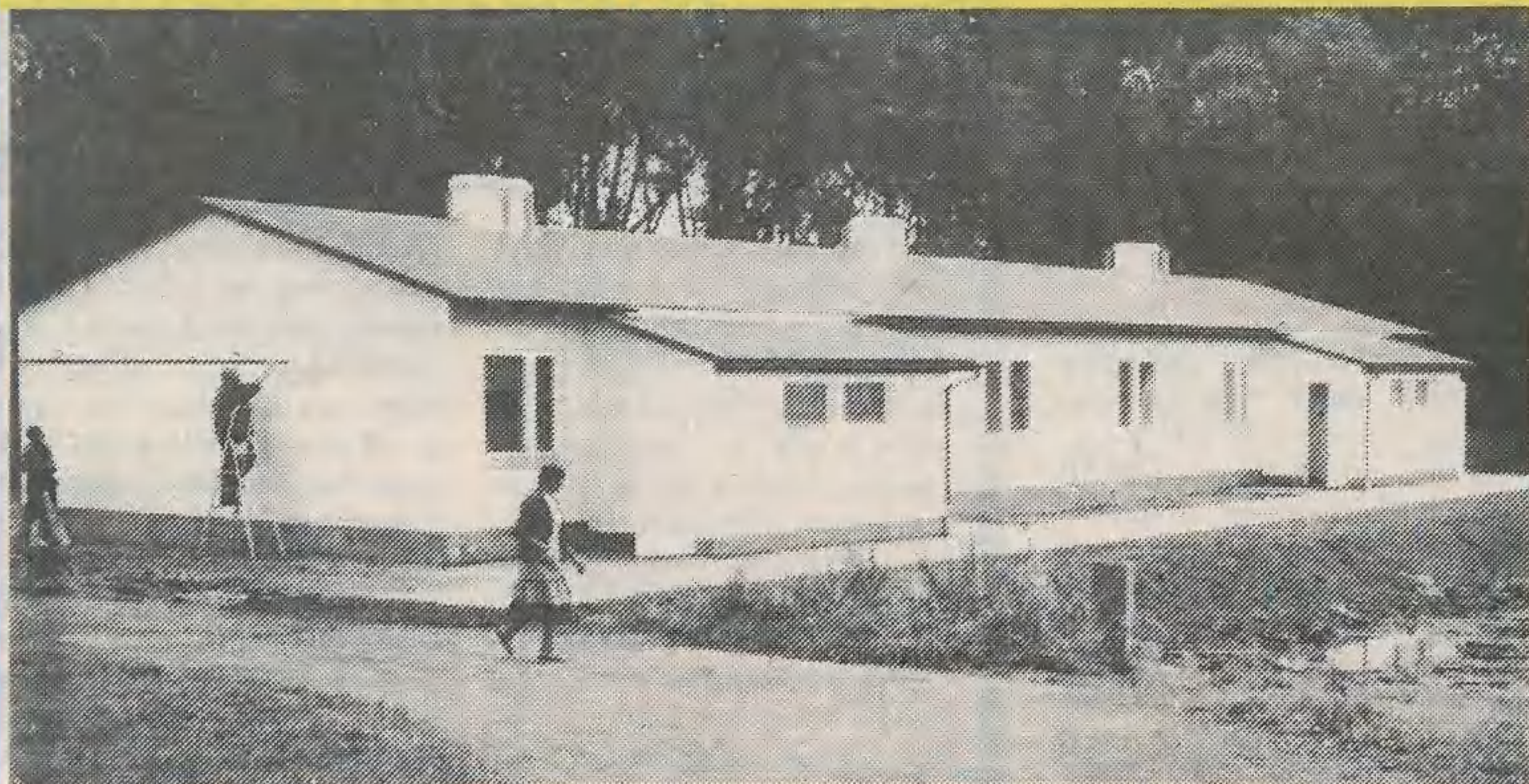
LUBAŃ GRYFÓW NOWOGRODZIEC LEŚNA OLSZYNA
SIEKIERCZYN PLATERÓWKA ZAWIDÓW SULIKÓW

DWUTYGODNIK
SAMORZĄDOWY

Ziemia LUBAŃSKA

NR 16 (58) * 21 SIERPNIA 1996 r. * ROK IV * CENA 70 Gr. * NR INDEKSU 324132 * NR ISSN 1232-2482

Pierwszy z czterech



14 sierpnia przekazany został do użytku budynek socjalny w Lubaniu przy ul. Fabryczna 6B. Jest to pierwszy z czterech obiektów tego typu jakie wybudowane zostaną w tej części miasta. Pod jego dachem znajdzie miejsce 10 rodzin.

Ustawa o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych wyraźnie wskazuje na to, że zapewnienie mieszkań socjalnych jest jedynym zadaniem, tak naprawdę, od początku do końca należącym do miasta - stwierdził

burmistrz Lubania Jerzy Zieliński. - Jesteśmy oczywiście zdania, że mieszkania powinny być prywatne, ale przecież nigdy nie będzie tak, żeby 100 proc. mieszkańców było na tyle zasobnych, na tyle silnych finansowo, by utrzymać mieszkania nawet te komunalne. Zgodnie z prawem, zgodnie z ustawą możemy eksmitować ludzi na ulicę. Nie będziemy tego robić. Nie chcemy by w Lubaniu ktokolwiek i kiedykolwiek był eksmitowany na bruk.

dokończenie na str.5

"RADIO WEEKEND" w Lubaniu



W sobotę 10 sierpnia na placu Ratuszowym w Lubaniu bawiło wrocławskie "Radio weekend", które zaprezentowało wielki show z udziałem wielu znanych artystów estrady polskiej.

czytaj na str.8-9

FELIKS NETZ

Honorowy Obywatel
Miasta Lubania



Refleksje laureata o mieście jego młodości i przyznaniem mu wyróżnienia w artykule "Miasto nieczyste".

str.13



59-800 Lubań

ul. Różana 1, czynna od 12.00-19.00
ul. B. Śmiałego, czynna od 10.00-21.00

W punkcie przy ul. B. Śmiałego prowadzimy sprzedaż detaliczną kaset video (ponad 60 tytułów), a także słodczy, napojów, lodów...

Zapraszamy

Firma Handlowa "MOZAKA"

Lubań, ul. Spółdzielcza 12, tel. 41-67
(naprzeciw apteki)

oferuje szeroki asortyment materiałów:

- * płytki ceramiczne ściennie i podłogowe "Opoczno",
- * kleje i fugi,
- * listwy wykończeniowe do płytek,
- * sanitarci,
- * szeroka gama narzędzi,
- * listwy do mokrych i gipsowych tynków,
- * regipsy, profile, blachowkręty, taśmę, łączniki firmy "KNAUF",
- * styropian, system dociepleń firmy "Ceresit",
- * tynki mineralne i żywiczne,
- * rotband, goldband, masy szpachlowe, gips do montażu,
- * płyty gipsowe - "KNAUF",
- * silikon, pianki montażowe,
- * suchą farbę wewnętrzną (1,4 zł za litr),
- * suchą farbę zewnętrzną (2,8 zł za litr).

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu.

PROWADZIMY SPRZEDAŻ RATALNĄ!

Zapraszamy w godz. od 8.00 do 18.00, w soboty w godz. od 8.00 do 14.00

KRONIKA

* 31.07./1.08. w Olszynie dokonano kradzieży z włamaniem do sklepu metalowego skąd sprawcy zabrali latarki elektryczne, baterie, dezodoranty, pasty do zębów. W wyniku podjętych przez miejscową policję działań ustalono i zatrzymano sprawców włamania. Okazali się nimi nieletni mieszkańcy Olszyny. Mienie odzyskano. W toku dalszych czynności ustalono również, że ci sami sprawcy dokonali także włamania do pomieszczenia gospodarczego klubu "Olsza" Olszyna, skąd zabrali sprzęt sportowy, tj. piłki, obuwie itp. Również i w tym przypadku mienie zostało odzyskane.

* 2/3.08. w Lubaniu przy ul. Różanej nieznani sprawcy dokonali włamania do garażu, skąd zabrali narzędzia mechaniczno-elektryczne.

* 4.08. do jednego z mieszkań w Lubaniu przy ul. Łużyckiej dokonano włamania. Łupem sprawców padł odbiornik telewizyjny. W wyniku działań policji ustalono i zatrzymano sprawców. Okazali się nimi mieszkańcy Lubania.

* 05.08. w Stankowicach gm. Leśna miejscowi policjanci ujawnili u jednego z mieszkańców tej miejscowości nielegalny wyrób alkoholu. Zabezpieczono gotowy produkt i sprzęt do produkcji bimbru.

* 6/7.08. w Henrykowie nieznani sprawcy z pastwiska należącego do jednego z mieszkańców dokonali kradzieży okazalego byka. Przestroga dla innych właścicieli bydła - nie pozostawiajcie zwierząt na łąkach i pastwiskach zdale od gospodarskich zagrod.

* 7.08. w Lubaniu podczas przeprowadzanej kontroli w jednym z prywatnych zakładów jego właściciel, nie chcąc zastosować się do stwierdzonych przez inspektora pracy wskazań użył w stosunku do niego siły fizycznej, utrudniając w ten sposób wykonywanie dalszych czynności służbowych.

Na drogach

6.08. na skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego-Parkowa w Lubaniu kierowca samochodu marki FIAT TEMPRA wymusił pierwszeństwo przejazdu w wyniku czego doszło do zderzenia z motocyklem marki SIMSON. Pasażerka jednoślada doznała obrażeń klatki piersiowej.

* 7.08. w Lubaniu na skrzyżowaniu ulic Worcella - Łużycka nieletni rowerzysta wymusił pierwszeństwo przejazdu na jadącym prawidłowo samochodzie marki FIAT 126p, w wyniku czego doszło do zderzenia. Kierowca jednoślada doznał lekkich obrażeń ciała.

* 11.08. do groźnego wypadku doszło w Rudzicy gm. Siekierzyn. Nietrzeźwy kierowca motocykla marki MZ, jadąc bez uprawnień do kierowania, na łuku drogi zjechał na pobocze i uderzył w przydrożne drzewo. Z ogólnymi obrażeniami ciała i pękniętą czaszką został przewieziony do szpitala w Lubaniu.

* 12.08. w Radostowie Średnim kierujący samochodem marki SKODA, będąc w stanie nietrzeźwym, nie dostosował prędkości pojazdu do warunków drogowych, w wyniku czego zjechał na pobocze uderzając w przydrożne drzewo. Pasażer pojazdu doznał ogólnych obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

* 12.08. w godzinach popołudniowych w Lubaniu na skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego - Mickiewicza, nie przestrzegając pierwszeństwa przejazdu, doszło do zderzenia się dwóch samochodów marki VW PASAT i FIAT 126p. Ogólnych obrażeń ciała doznał kierujący tymi pojazdami oraz pasażerka samochodu marki VW Pasat.

Naczelnik Wydziału
Prewencji
Ruchu Drogowego
KRP w Lubaniu
nadkom.
Janusz Kowalczyk

POLICYJNA

Nowa kładka



Końcem lipca br. staraniem władz gminy wiejskiej Lubań oddano do użytku nowo wybudowaną kładkę, która łączy brzegi Kwisy pomiędzy dzielnicą Lubania Uniegoszcz i sołectwem Radogoszcz. Przebudowano przy okazji przyległy teren stwarzając dogodne warunki dojścia. Solidna konstrukcja posłuży z pewnością przez wiele lat i sprzyjać będzie dobrosąsiedzkim kontaktom miasta ze wsią.

eM

Czarny tydzień

O czarnym tygodniu mogą mówić przemysłowcy papierosów, których Straż Graniczna pozbawiła spodziewanego zysku. Tytoniowa kontrabanda nie powiodła się ani w pociągach międzynarodowych, ani na zielonej granicy. W okolicach Porajowa w ręce patrolu wpadł Ford Eskort na niemieckich tablicach rejestracyjnych, spełniający rolę papierosowej hurtowni, a w Bielawie podobną funkcję pełniło 6 turystycznych turek. Do rodzimych przestępców dołączyło 2. Niemców z Zittau, którzy próbowali przeplawić przez Nysę partię Marlboro. Wartość zatrzymanego przemytu oszacowano na ponad 45 tys. zł.

Mimo iż Nysę trudno zaliczyć do atrakcji turystycznych województwa jeleniogórskiego, to jednak przyciąga ona tłumy cudzoziemców z niemal całego świata. Oczywiście nie ze względu na jej walory krajobrazowe, lecz na niemieckiego sąsiada. Wspólne działania polskich i niemieckich służb granicznych spowodowały, że 53. nieproszone gości powróciło do swoich ojczystych krajów. Na granicy z południowym sąsiadem większy spokój, lecz mimo to 7. rodaków i 3. Niemców pobłądziło w niepożądanym kierunku, przekraczając ją nielegalnie.

W przejściach granicznych zmora kontrolerów są jak zwykle fałszerze dokumentów. Oprócz przerobionych i podro-

bionych paszportów i dowodów osobistych, coraz częściej pojawiają się kierowcy, którzy z różnych względów, jednak najczęściej za jazdę w stanie nietrzeźwym utracili prawa jazdy, lecz ich stratę uzupełniają sobie na giełdach i targowiskach. Wychodzi to znacznie taniej niż powtórny egzamin, a ryzyko wypadki przy rutynowej kontroli drogowej raczej niewielkie. Fałszuje się również tablice i dowody rejestracyjne pojazdów. I to coraz częściej. W Sieniawce wpadł Rosjanin, którego VW Golf był wyposażony w tablice rejestracyjne Mercedesa z Bolesławca, a dowód rejestracyjny posiadał fałszywe pieczęcie tutejszego Urzędu Rejonowego. Całość nabył na giełdzie samochodowej w Lubiniu.

Kanikuła to czas wzmożonego ruchu turystycznego w przejściach granicznych. Jednak nie wszyscy podróżni dbają o ważność swoich dokumentów. Z tego powodu zawrócono z granicy 98. "gapowiczów". Natomiast Rumunowi i 3. Niemcom nie zezwolono na wjazd ze względu na próbę przywozu staroci.

Niemcy zwrócili nam 10 nieprawnych naszych rodaków, a my oddaliśmy ich obywatela skazanego w Polsce za zabójstwo Austriaka.

Rzecznik Prasowy
Komendanta ŁOSG
mjr Leszek Duczyński

OKULISTA

Specjalista chorób oczu

Barbara Buczyńska

Wrocław, tel. 25-40-95

przyjmuje prywatnie w Lubaniu

w gabinecie okulistycznym
przychodni przy ul. Zawidowskiej 4.Z NOTATNIKA
GRYFOWSKIEGO
POLICJANTA

* Na jednej z działek w Gryfowie Śl. policja ujawniła nielegalną hodowlę konopii indyjskich. Rośliny te w ilości 83 sztuk zabezpieczono a następnie zostaną komisyjnie zniszczone. Sprawcą okazał się oczywiście mieszkaniec Gryfowa. W sprawie tej prowadzone jest dochodzenie.

* 8 sierpnia w Gryfowie Śl. na ul. Jeleniogórskiej doszło do wypadku drogowego. Samochód potrafił motocyklistę na skutek czego doszło do poważnego uszkodzenia dolnej części kończyny. Pokrzywdzonemu grozi amputacja. Sprawca wypadku zbiegł z miejsca zdarzenia.

(dw)

Działania
ratowniczo-gaśnicze
w rejonie Lubania

Początek drugiego miesiąca wakacji - sierpnia - był dla strażaków stosunkowo spokojny. W pierwszym tygodniu zanotowano 13 zdarzeń, które miały bardzo różny ciężar gatunkowy. Dwukrotnie wzywano jednostki PSP do palących się... śmietników kontenerowych w Lubaniu, które - w ocenie interweniujących strażaków - można by ugasić wiaderkiem wody. Poważniejszy natomiast charakter miał pożar ściółki młodnika na obszarze ok. 20 arów w Leśnictwie Radostów. Powstał on w wyniku zapróżnienia ognia. Ponadto zastępy strażaków brały udział w zdjęciu - zresztą kolejnym w tym roku - kota z drzewa w Lubaniu, usuwaniu wykole-

jonych wagonów w Księgin-kach oraz w informowaniu mieszkańców Osiedla Piastów w Lubaniu o długotrwałym braku wody.

Wszystko wskazuje na to, że zostanie pobity w tym roku rekord wyjazdów do akcji. W ciągu 7 miesięcy odnotowano ich już 1.030. Rekordowy pod tym względem 1995 rok zamknął się liczbą 1.373 interwencji. Niewiele więc brakuje do tego poziomu, a do końca roku pozostało jeszcze sporo czasu, no i - co tu istotne - nie słabnie tendencja do fałszywych alarmów (było ich już 80!) oraz wezwań do spraw banalnych - przysłowiowych palących się śmietników.

Oprac. tor

"Dziki zachód"

Bandytyzm na naszym terenie, niestety, się szerzy. W ostatnim numerze ZL szeroko pisaliśmy o próbie podpalenia domu i garażu w Sulikowie poprzez wrzucenie zapalonych butelek z benzyną do pomieszczeń. Młodocianych sprawców ujęła policja. Sądziłmy, że to odosobniony przypadek. Tymczasem doszła do nas kolejna zatrważająca informacja, że podobne zdarzenie miało miejsce w

Siekierzynie. Do mieszkańca Wiesława M. nieznany sprawca wrzucił butelkę z płynem łatwopalnym. Pożar ugaszono, jednak nie udało się uniknąć poważniejszych strat. Nie są znane przesłanki tego czynu, jednak wszystkie takie przypadki z zasady muszą budzić odrazę i powinny się spotkać z jednoznacznym odporem społecznym.

rys

Śmierć od pioruna

(Sulików) 13 sierpnia doszło w Sulikowie do nieszczęśliwego zdarzenia. 17-letni mieszkaniec tej miejscowości próbował podczas szalejącej burzy ustawić antenę tele-

wizyjną. To nierozważne postępowanie zakończyło się tragicznie. Zginął od uderzenia pioruna.

rys

Na drodze transformacji

(Nowogrodzic) Po włączeniu Kopalni Surowców Mineralnych "Surmin" do Powszechnego Programu Prywatyzacji i konkretnego Narodowego Funduszu Inwestycyjnego w przedsiębiorstwie rozpoczął się proces przemian strukturalnych. 1 grudnia 1995 roku wykreślono firmę z sądowego rejestru zakładów państwowych i nastąpił czas jej prywatyzacji. Obecnie Kopalnię Surowców Mineralnych "Surmin-Kaolin" Spółka Akcyjna - taka aktualnie jest jej nazwa, przystąpiła już do podziału akcji. Od 5 do 9 sierpnia w siedzibie przedsiębiorstwa wystawiano m.in. regulamin przydzielania tych walorów oraz listę uprawnionych do ich nabycia. Każdy kwestionujący wyliczoną liczbę akcji może złożyć w tej sprawie odwołanie do 23 sierpnia. Nie we wszystkich przedsiębiorstwach funkcjonujących w ramach PPP proces przekształceń przebiega tak sprawnie.

tor

Miasto nadgraniczne bez targowiska

(Zawidów) Po kontroli przeprowadzonej 6 lipca br. Sanepid nakazał władzom samorządowym Zawidów bezzwłocznie zamknięcie targowiska miejskiego. W protokole zapisano w stosunku do obiektu 17 poważnych uchybień. Stwierdzono m.in., że funkcjonował on bez stosownych zezwoleń, nie posiadał też odpowiedniej infrastruktury sanitarnej. Skala niezbędnych zmian jest bardzo duża, trudno więc oczekiwać, by targowisko ruszyło jeszcze w tym sezonie.

tor

Lubańska w Gryfowie

(Gryfów) Większość miejscowości naszego regionu tę operację ma już za sobą. Wiemy, jakie z reguły wzbudzała ona kontrowersje społeczne. Decydenci Gryfowa widocznie chcieli chytrze przeczekać ten okres burz i naporów i dopiero teraz przystąpili do zmiany nazw ulic. Na mapie miasta zamiast np. ul. Armii Czerwonej pojawi się Kolejowa, Mariana Buczka - Lubańska, 22 Lipca - Akacjowa, Karola Świerczewskiego - Bankowa itp. Pod wycięcie poszły więc wszystkie relikty postpeerełowskie.

rys

Chyba ruszy...

(Zawidów) Lustracja budowanego przejścia granicznego w Zawidowie z 10 sierpnia wskazuje, że zasadnicze prace inwestycyjne zmierzają wreszcie do finału. Potwierdzają to zawidowscy celnicy. Obiekt prezentuje się dość okazale, jak na tę rangę przejścia. Posiada dogodny dojazd, kilka pasów ruchu, nowoczesne kabiny telefoniczne. Szkoda tylko, że okolice przejścia, zwłaszcza od strony zawidowskiego rynku, nie są najlepszą wizytówką samego miasta jak i Polski. 21 sierpnia odbędzie się w Urzędzie Wojewódzkim w Jeleniej Górze narada w sprawie przejść granicznych z udziałem strony czeskiej. Być może wtedy zapadnie decyzja o terminie otwarcia zawidowskiego punktu odpraw.

rys

Do Czech samochodem



(Leśna) Z otwarciem przejścia granicznego z Czechami w Miłoszowie wiązano duże nadzieje. Animatorzy tego przedsięwzięcia liczyli na znaczne ożywienie we wzajemnych kontaktach, zwłaszcza przygranicznych. Jak się wkrótce okazało za inicjatywami samorządów lokalnych obydwu państw nie nadążyły władze wyższego szczebla. Strona czeska nie wywiązała się z przyjętych zobowiązań. Brak drogi po drugiej stronie granicy sprawił, że przez kilka miesięcy granicę w Miłoszowie przekraczali wyłącznie piesi i rowerzyści. Ale już wkrótce sytuacja ta ulegnie radykalnej zmianie. Czescy drogowcy stanęli na wysokości zadania i wykonali nową 5-kilometrową asfaltową nawierzchnię. Obecnie prowadzone są już tylko prace wykończeniowe na poboczach jezdni. Jak nas poinformował, nieoficjalnie, przedstawiciel czeskich służb granicznych, najprawdopodobniej 1 września podniesiony zostanie szlaban i zmotoryzowani turyści ruszą w obydwie strony. Wielu okolicznych handlowców liczy na ożywienie w biznesie. Jak dotąd doskonale interes robili wyłącznie czescy kupcy wspierani przez subiektów wietnamskich.

(kk)

Z Lubania na Jasną Górę

Jak nas poinformował ksiądz dziekan Mieczysław Jackowiak, w tym roku tylko dwadzieścia osób z Lubania uczestniczyło w legnickiej pielgrzymce na Jasną Górę w Częstochowie. Trud ten podjęła młodzież i kilka osób w średnim wieku. Ponieważ grupa lubanian była wyjątkowo nieliczna, wędrowała razem z dekanatem zgorzeleckim.

rw

W kręgu AIDS

W Jeleniogórskim zarejestrowanych jest 164 nosicieli wirusa HIV. Wg nieoficjalnych danych w Lubaniu i okolicznych gminach mamy około 20 takich osób. W porównaniu np. do Zgorzelca, w którym odnotowano ponad 110 tego rodzaju przypadków, jest to niewiele, tym niemniej i na naszą społeczność przyszła już pora, by zaczęło się uczyć racjonalnego reagowania na to zjawisko.

rys

Telekomunikacyjne plany

Telekomunikacja Polska SA zamierza do 1999 roku nasycić nasz region następującą liczbą telefonów: Nowogrodzic - 1000, Wykroty - 300, Gierałtów - 200, Pobiedna - 500, Lubań centrum - 2000, Leśna - 1000, Siekierczyn - 300, Lubań gmina - 300 i Gościszów - 300. Zobaczmy jak te plany będą miały się do realiów, ale trzeba przyznać, że te "okrągłe" liczby nieźle się prezentują.

oprac.rf

Służba zdrowia protestuje

1 sierpnia br. Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" przy ZOZ w Lubaniu przystąpiła do Ogólnopolskiej Akcji Protestacyjnej przeciwko permanentnemu niedofinansowaniu tej dziedziny życia. Na razie polegać ona będzie na oplakatowaniu i oflagowaniu placówek ZOZ-u.

rf

Dzięki uporowi i Solidarności

W tegorocznym czerwcowym numerze Ziemi Lubańskiej szeroko pisaliśmy o perypetiach pracowników firmy Romex, która funkcjonowała na części majątku dzierżawionego od Fabryki Tkanin Meblowych "Fatma" z Pobiednej. Powstałe przedsiębiorstwo od samego początku znajdowało się w kiepskiej sytuacji finansowej, w związku z czym nie wywiązało się z należycie ze swoich obowiązków wobec załogi i budżetu państwa. Po mniej więcej rocznej działalności zostało zlikwidowane, zaś zobowiązania pozostałe nierozliczone. Załoga pod przewodnictwem Krystyny Soltys i przy daleko idącej pomocy przewodniczącego MKK Solidarność w Lubaniu p. Zbigniewa Bukiewicza postanowiła walczyć o swoje. I udało się. Wszyscy zatrudnieni w byłym Romex-ie otrzymali pieniądze z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za przepracowany okres (do 3 m-cy). Przypadek ten powinien być w obecnym okresie dzikiego kapitalizmu wielce pouczający dla wszystkich pracobiorców. Niesie on także i inne przesłanie. Przypomina - w jakimś sensie - czym była i czym powinna być dzisiaj idea solidarności Wielkiego Sierpnia 1980 roku.

tor

Naczelnny przed sądem

Mieszkańcy lubańskiej dzielnicy Uniegoszcz od dłuższego czasu uskarżali się na zakłócenia w odbiorze programów radiowych. Z chwilą, kiedy ich indywidualne poszukiwania przyczyn tego stanu rzeczy nie przyniosły rezultatu, zwrócili się o pomoc do Państwowej Agencji Radiowej we Wrocławiu. Specjaliści bez trudu znaleźli źródło owych zakłóceń. Jak się okazało, było nim urządzenie nadawczo-odbiorcze - tzw. SB-i radio, którego właścicielem jest redaktor naczelnny lubańskiej Telewizji Kablowej. Sprzęt, którym się posługiwał nie posiadał homologacji i użytkowany był bez zezwolenia. Jak nas poinformowali przedstawiciele PAR-u, tego typu przypadki traktowane są niezwykle rygorystycznie. Sprzęt zarekwirowano, a sprawa trafiła do sądu. Pierwsza rozprawa odbyła się 7 sierpnia br. i została odroczone na wrzesień. Jak się zakończy, czas pokaże. Jedno jest pewne, że za tego typu przewinienia kary bywają srogie, o czym powinni pamiętać użytkownicy tego popularnego ostatnio środka wzajemnej komunikacji.

(alek)

Pod specjalnym nadzorem

Swego czasu głośno było o zatrudnianiu bezrobotnych przy przeprowadzaniu dzieci przez ruchliwe i niebezpieczne przejścia na drodze do szkoły. Miała to być akcja masowa. Tymczasem z dużej chmury mały deszcz. Jak się dowiedzieliśmy w kuratorium, z miejscowości naszego regionu tylko dzieci ze szkoły w Nowogrodzcu i Leśnej znajdują się pod szczególną ochroną. Należy z tego wnosić, że w pozostałych miejscowościach są one bezpieczne. Oby to było prawdą.

tor

Odcięci od świata

Kryzys finansowy w oświacie pogłębia się. Zadłużenie szkół wobec różnych podmiotów z roku na rok wzrasta, zaś ich cierpliwość coraz częściej kończy się. Nie dziwi więc, że wierzyciele uciekają się do drastycznych rozwiązań. Jedno z nich dotknęło ostatnio lubańskie LO. W związku z nieuregulowaniem długów, telekomunikacja odcięła w te wakacje placówce telefony. Mamy nadzieję, że wraz z nowym rokiem szkolnym problem znajdzie pomyślny finał. Strach jednak myśleć, jak z taką mizerią oświatową wejdziemy w XXI wiek.

rf

Jeszcze nie w tym roku

Jeleniogórskie zostało wytypowane przez ministra zdrowia do grona województw, w których w pierwszej kolejności będą rozdawane tzw. książeczki usług medycznych. Otrzyma ją każdy, kto ukończył miesiąc życia. Na pierwszy ogień pójdzie rejon Kamiennej Góry, Kowar i Bogatyni. Nasze tereny - Lubań i okolice, przewidziane są do takiej akcji w drugim rzucie. Nastąpi to nie prędzej jak - prawdopodobnie - dopiero w przyszłym roku.

rys

Pora na kombajn

W okolicach Miłoszowa miał miejsce niecodzienny przypadek kontrabandy granicznej. Nieznani sprawcy próbowali przetrzeć z Czech do Polski... roztrzasać do siana. Akcja im się nie powiodła, zaś nietypowy przedmiot przemytu zabezpieczyła straż graniczna. Widomy to znak, że rozpoczął się drugi pokos traw. A co będzie, kiedy zacznie się pora żniw?

rys

Po uśmiech i radość

5 sierpnia przebywała w Lubaniu 20-osobowa grupa młodych rowerzystów z Monachium. Mali Niemcy to uczestnicy międzynarodowego rajdu, którego idea jest poszukiwanie "uśmiechu i radości". Organizatorem imprezy jest berlińska organizacja na rzecz dzieci "Deutsches Kinderhilfswerk". Tego typu rajdy rowerowe organizowane są już od 10. lat. Biorą w nich udział dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin. Tegoroczna edycja tego crossu ma charakter międzynarodowy. Twórcy programu "Dzieci pomagają dzieciom", bo takie hasło nosi to przedsięwzięcie, postanowili propagować jego założenia także poza granicami kraju. Dlatego na trasie rajdu znalazł się Lubań. Z dziećmi spotkał się burmistrz Jerzy Zieliński, który przedstawił historię i teraźniejszość miasta. W trakcie rozmowy młodzi goście przekazali czek na kwotę 500 marek przeznaczony dla dzieci lubańskich. Burmistrz zapewnił, że władze miasta dołożą starań, aby pomnożyć jego wartość i - włączając się w nurt akcji na rzecz dzieci - sprawić najmłodszym mieszkańcom miasta radosną niespodziankę.



Niezwykle sympatycznym akcentem było również przekazanie na ręce burmistrza symbolicznego klucza od bram Monachium.

Po zwiedzeniu Lubania grupa cyklistów ruszyła w kierunku Górlitz, skąd uda się przez ziemię saksońską, brandenburską, Schleswig-Holstein do Danii, a stamtąd do Monachium. Trasa rozpoczynająca się w Lubaniu jest jedną z dziesięciu, jakie wy-

znaczono z różnych części Niemiec oraz spoza ich granic w poszukiwaniu "uśmiechu i radości". W całe to sympatyczne przedsięwzięcie zaangażowanych jest 800 burmistrzów niemieckich, duńskich i polskich. Organizatorzy liczą, że akcja ta będzie rozwijała się z roku na rok zataczając coraz szersze kręgi w jednoczącej się Europie.

(kk)

Przed dzwonkiem szkolnym

Początek nowego roku szkolnego już na horyzoncie. Wielu w tym trudnym dla oświaty okresie stawia sobie pytanie, w jakim stanie baza szkolnictwa samorządowego powiatu uczniów powracających z wakacji? Wstępne przyjrzenie się problemowi pozwala stwierdzić, że - w niezłym. Mimo powszechnie znanej mizerii finansowej zakres przeprowadzonych robót okazał się nad wyraz szeroki. Na pewno nie zaspokoili wszystkich realnych potrzeb, tym niemniej objął on wszystkie placówki oświatowe. W szkołach, przedszkolach i gospodarstwach pomocniczych wykonano bieżące remonty w ramach posiadanych środków finansowych. Większa inwestycja objęła jedynie Szkołę Podstawową nr 3. Na wykonanie remontu dachu i przeprowadzenie prac związanych z wymianą sufitów z budżetu miasta dodatkowo wyasygnowano 12.000 zł. Oto z jakimi renowacjami spotkają się uczniowie i przedszkolaki po wakacjach w poszczególnych placówkach.

*Szkoły podstawowe:

SP nr 1 - odmalowanymi podłogami w pracowni ZPT i 5 salach lekcyjnych, odnowionymi sanitariatami i zapleczem sali sportowej;

SP nr 3 - odmalowanymi pomieszczeniami biblioteki, pracowni ZPT i świetlicy oraz wspomnianymi wyżej naprawami dachu, rynien i sufitów;

SP nr 4 - odnowionymi sanitariatami i korytarzami;

SP nr 5 - odnowionymi toaletami i salami dydaktycznymi, zaś w filii szkoły - częściową naprawą dachu;

SP nr 6 - odmalowanymi korytarzami na II p. i 5

salami lekcyjnymi oraz sprawną instalacją wodno-kanalizacyjną;

SP nr 7 - odnowionymi salami dydaktycznymi, sanitariatami i korytarzami.

* Przedszkola:

PM nr 1 - wymalowaną kuchnię i zapleczem;

PM nr 2 - odnowionym blokiem żywieniowym i nowymi wykładzinami na korytarzach;

PM nr 3 - wymalowaną kuchnię;

PM nr 4 - odnowioną kuchnię, zapleczem, nowymi rynnami i wyremontowanym kominem;

PM nr 5 - naprawą dachu i odmalowaną kuchnię.

* Gospodarstwa pomocnicze przy:

SP nr 1 - odnowionymi pomieszczeniami, za wyjątkiem świetlicy terapeutycznej i kancelarii;

SP nr 4 - odmalowaną kuchnię;

SP nr 5 - przeróbką pionu kuchennego i jego malowaniem oraz odgrzybionymi ścianami;

SP nr 6 - odnowionym blokiem żywieniowym;

SP nr 7 - naprawionym dachem i odmalowanymi wszystkimi pomieszczeniami.

Nic tylko się uczyć!

Yach

Radni dzieciom

Już wkrótce na kilku lubańskich osiedlowych placach zabaw pojawi się osprzet umożliwiający uprawianie bardzo popularnej ostatnio koszykówki ulicznej. Jest to inicjatywa radnych Rady Miejskiej. Z taką propozycją wystąpili w trakcie lipcowej sesji przeznaczając na zakup tego typu sprzętu część swoich diet. Wkrótce rozpocznie się montaż stojaków na których zawisną tablice z obrotową, do której będzie można wrzucać piłkę. Pojawia się one na oddanym do użytku z okazji Dnia Dziecka terenie zabaw przy ul. Łącznej oraz na takich samych placach przy ul. Szkolnej, Pogodnej i Działkowej. Przy tej ostatniej wykonano również nawierzchnię asfaltową umożliwiającą jazdę na deskorolkach. Urządzenia do gry w streetball znajdują się również obok utwardzonego skweru przy ul. Robotniczej. Szkoła Podstawowa nr 4 otrzymała dwie nowe tablice halowe, natomiast stare zostaną zamontowane na terenie przy ul. Parkowej. Młodzież z ul. Kolejowej

otrzyma nowe obręcze z siatką, które zostaną zainstalowane na istniejących tam konstrukcjach. Inicjatywa to cenna sprzyjająca, rekreacji ruchowej młodzieży.

(kk)

Spotka nie w Klubie Pracy

Klub Pracy działający przy lubańskim Rejonowym Urzędzie Pracy zaprasza wszystkich bezrobotnych na spotkanie, które odbędzie się 23 sierpnia br. o godz. 14.00. Podczas zebrania przedstawiony zostanie plan pracy i cele działania Klubu.

Aktualnym liderem KP jest p. Edyta Konarowska.

(iwa)

Wakacje na półkoloniach

Kolejne wakacje dobiegają końca. Pora na wstępne podsumowanie letniego wypoczynku dzieci. Wiemy, że w skali kraju z tym problemem nie jest najlepiej. Zdecydowana większość naszych milusińskich czas kanikuły spędziła w domach, na podwórkach. W Lubaniu głównym organizatorem tego wypoczynku były szkoły podstawowe wraz z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci. Zorganizowały one półkolonie dla 299 uczniów, co stanowi 9,45% ogółu. Z SP nr 1 skorzystało z nich 60 dzieci, z SP nr 3 - 30, z SP nr 4 - 35, z SP nr 5 - 60, z SP nr 6 - 50 i z SP nr 7 - 64. Organizacja tej formy wypoczynku dzieci kosztowała szkoły podstawowe i gospodarstwa pomocnicze 8.023 zł, zaś TPD - 8.970 zł.

rys

Ponura statystyka

W policyjnej statystyce zagrożenie przestępczością mierzy się m.in. liczbą popełnionych zdarzeń niezgodnych z prawem na 100 mieszkańców. W minionym roku wskaźnik ten dla Lubania wynosił 3,43/100, plasując miasto na 4. miejscu w Jeleniogórskim. Jest on zdecydowanie niższy niż u niekwestionowanego lidera tej niechlubnej statystyki - Karpacza (6/100), ale też i wyraźnie wyższy od przeciętnej wojewódzkiej - 2,45/100.

Srednia wykrywalność przestępstw w naszym województwie kształtuje się na poziomie 59,9 proc. Najlepsze wyniki pod tym względem osiąga Komenda Rejonowa Policji w Kamiennej Górze - 73,7 proc., natomiast lubańska ze wskaźnikiem 59,4 proc. znalazła się na 5. miejscu. Patrząc na ten problem z perspektywy terytorialnej można zauważyć, że wśród gmin o największej wykrywalności przestępstw znalazły się także dwie nasze: w Siekierczynie wynosi ona 77,5 proc., a w Leśnej 67,7 proc.

oprac. tor

Blżej konsensusu?

(Leśna) Kilkakrotnie już informowaliśmy o konflikcie między "miejscem" i "wsią" w gminie Leśna na tle podziału środków budżetowych. Antagonizm nabrał takich rozmiarów, że zagrożona została jedność wspólnoty samorządowej. Strona wiejska zaczęła bowiem w sposób zdeterminowany dążyć do secesji i utworzenia samodzielnej jednostki administracyjnej. Ostatnio jednak w tej sprawie dotarły do nas bardzo pomyślne wieści. Po okresie niedostrzegania, lekceważenia, czy wręcz demonstracyjnego obrażania się doszło wreszcie do poważnych konstruktywnych kontaktów między władzą lokalną a Grupą Inicjatywną Sołtysów. Pod koniec lipca decydenci przedstawili swoją wizję podziału pieniędzy gminnych, a na początku sierpnia - oponenti swoją. Różnice między nimi są istotne, jednak - ja zauważył przewodniczący grupy inicjatywnej Z. Izdebski - możliwe do przezwyciężenia. Dobrze to wróży przyszłym negocjacjom. Obecnie władze samorządowe zostały zobligowane do przygotowania analizy, która pozwoli do końca zobrazować skalę nakładów, jakich wymagałaby realizacja obu przedstawionych wersji projektu. Początek został więc zrobiony. Stworzona została solidna baza do dalszych negocjacji. Narasta też wola porozumienia, choć nie brakuje - i to gwoździ prawdy trzeba powiedzieć - też oponentów. Miejmy nadzieję, że nie oni wezmą górę.

Yach

Oferty pracy

* Spółka z o.o. "BUMA" w Lubaniu zatrudni uczniów w celu przygotowania zawodowego w specjalnościach: tokarz i ślusarz.

Chętni proszeni są o kontakt pod adresem: "BUMA" - Lubań, Spółka z o.o. Pisarzowice 203, z tymczasową siedzibą w Kościelniku 56.

* Praca dla uczniów szkół średnich w czasie wakacji.

Zainteresowani proszeni są o osobisty kontakt (najlepiej w czwartek, piątek lub sobotę) pod adresem:

Manfred ROCHLITZ
Górlitz-Schlauroth
Dorfstr.11.

* Nowo utworzone Zakłady Meblowe "WIH-POL" Spółka z o.o. Lubań ul. Fortowa 1 poszukują następujących pracowników:

- tapicerów (praca w akordzie),
- pomocników tapicera (akord),
- szwaczki obiciowe (akord),
- krojczych obić meblowych (akord),
- stojarzy meblowych (akord),
- strażników,
- tłumacza polsko-niemieckiego,
- pracownika biurowego ze znajomością języka niemieckiego,
- księgową.

Oferty (podanie, życiorys, świadectwa kwalifikacyjne) należy składać w siedzibie Zespołu Projektowego Bień & Soczyński, Lubań ul. Spółdzielcza 16 (I piętro).

Księginki - dzielnica bez kanalizacji

Kilka dni temu zakończyliśmy pierwszy etap kanalizacji Księginek. Zadanie to zostało wykonane z pożyczki Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i budżetu miasta. Na jego realizację zaciągaliśmy kredyt w Banku Ochrony Środowiska w wys. 9,2 mld starych złotych, natomiast z kasy miasta dołożyliśmy ponad 3,6 mld zł. Wykonane zostały wszystkie kanały i przykanały, a także studnie, które znajdują się w chodnikach. Wkrótce wydane zostaną decyzje dla poszczególnych użytkowników i właścicieli posesji na wpięcie się do instalacji, w terminie nie dłuższym niż do końca br. Będzie to duże przedsięwzięcie. Pamiętajmy, że na tym terenie nigdy nie było kanalizacji i do włączenia w sieć mamy docelowo 2,5 tys. mieszkańców. W pierwszym etapie ok. 1200, a w drugim pozostali. Ów drugi etap realizowany będzie jako jedyny w województwie zadanie finansowane z funduszy PHARE Czarny Trójkąt, za wyjątkiem prac związanych z odtworzeniem nawierzchni, na co miasto musi przeznaczyć kwotę 1,5 mld zł. 22-23 lipca w Ustie n/Lubą odbył się przetarg na jego wykonanie. W tej chwili trwa proces przygotowywania umowy, która zostanie podpisana do końca br. lub na początku przyszłego. Przetarg wygrała firma Budex z Lubina.

Międzynarodowy szlak komunikacyjny

Trzecim zadaniem, które wiąże się ściśle z realizowanymi obecnie pracami - dlatego pośpiech z kanalizacją był tu konieczny - będzie przedsięwzięcie finansowane z kolei ze środków pharowskich - "Cross Border Cooperation". A jest to oczekiwana od dłuższego czasu modernizacja drogi Miłoszów-Leśna-Lubań. Szlak ten otworzy dla nas, dla całego tutejszego obszaru możliwość docierania z Polski do Czech i z powrotem. Jest to inwestycja ważna dla całego Związku Gmin "Kwisa". Podobnie zresztą jak przejście w Czerniawie, które otworzyłoby Świeradów jako ten najbardziej atrakcyjny turystycznie kawałek ZG "Kwisa". Czerniawa ruszy nie prędzej niż pod koniec tego roku lub na początku przyszłego. Trzeba przyznać, że Czesi zintensyfikowali prace.

Wracając do szlaku miłoszowskiego, to w tej chwili nasz architekt przygotowuje decyzję o warunkach zagospodarowania te-

Trzecim zadaniem, które wiąże się ściśle z realizowanymi obecnie pracami - dlatego pośpiech z kanalizacją był tu konieczny - będzie przedsięwzięcie finansowane z kolei ze środków pharowskich - "Cross Border Cooperation".

renu. Takie same dokumenty muszą wydać gminy Lubań i Leśna, po to, by wykonawca dokumentacji mógł starać się o pozwolenie na budowę. Można założyć, że te formalno-prawne zabiegi potrwać jeszcze 2-3 miesiące. Można przyjąć, że wejście w etap wykonawczy nie nastąpi wcześniej niż w przyszłym sezonie budowlanym.

Dla nas obecnie ważne jest przede wszystkim rozpoczęcie II-go etapu kanalizacji Księginek, co powinno nastąpić w kwietniu-maju przyszłego roku. Wiemy już kto będzie wykonawcą, z jakimi pieniędzmi.

Ekologiczne wysypisko

Ale to nie koniec całej tej składanki. Czwartym jej elementem jest budowa wysypiska śmieci na Księginkach. Posadowienie tam

Nerwy miasta

Tegoroczny sezon budowlany to dla mieszkańców Lubania okres niezwykle uciążliwy. Najbardziej dokuczliwe są bowiem prace związane z realizacją inwestycji drogowych czy kanalizacyjnych będących swoistym układem nerwowym miasta. Liczne wykopy, ograniczenia w ruchu drogowym i kłopotliwe objazdy denerwują nawet tych, którym w efekcie przynoszą one korzyści. O tym co się w mieście robi, czemu działania te mają służyć oraz o perspektywach inwestycyjnych miasta rozmawialiśmy z burmistrzem Jerzym Zielińskim.



zdrowego ekologicznie składowiska wraz zakładem utylizacji śmieci jest możliwe dopiero wówczas, kiedy będziemy mieli tam rozdzielczą kanalizację sanitarną i drogi dojazdowe. Jak widać cały ten proces nie wynika z czyjegóżś tam widzimisie, ale z pewnej logicznej konsekwencji. Ktoś mógłby powiedzieć, dlaczego ponadjednoroczny budżet wkładany jest w tej chwili w Księginki? W dzielnicy w końcu nieludną, nie mającą za wiele mieszkańców. Ano właśnie dlatego, że kanalizacja, droga wyjazdowa do Czech, wysypisko komunalne, to elementy służące wszystkim mieszkańcom. A więc jest to inwestycja dla całego miasta niezwykle ważna. I to w tej całej zabawie jest najistotniejsze. Do 30 września wykonana zostanie kompletna dokumentacja techniczna tego wysypiska wraz z pozwoleniem na budowę. To z kolei umożliwi nam staranie o się środki z funduszy Phare Cross Border Cooperation a także z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. I tu występuje ważny element. By móc wystąpić do NFOŚ o dotację - nie może to być wysypisko wyłącznie miejskie. Podpisujemy więc porozumienie z okolicznymi gminami wiejskimi - Siekierczynem, Olszyną i Lubaniem. Muszą one przyjąć obowiązek partycypacji w kosztach. Zaproponowaliśmy, aby udział w nakładach tej inwestycji wynosił 75 proc. dla miasta, a 25 proc. dla gmin. Jest to uczciwa proporcja. Oznacza to również, że wszelkie wpływy, dotacje, jakie otrzymamy na to zadanie dzielone będą dokładnie tym samym wskaźnikiem.

Dla Kamiennej Góry

Ul. Lwówecka, wkrótce i Dąbro-

wskiego, to zadanie o kluczowym dla miasta znaczeniu. Umożliwi ono zakończenie kanalizacji Lubania położonego po lewej stronie Kwisy. Żeby tego dokonać musimy skanalizować prawą stronę Kamiennej Góry, od ul. Dąbrowskiego do nasypu kolejowego. Realizację tego zadania rozpoczęliśmy zgodnie ze sztuką budowlaną, od ujścia, którym jest kolektor C biegnący wzdłuż ul. Rybackiej. Jest to główna magistrala doprowadzająca ścieki do oczyszczalni. Przejście od ul. Rybackiej ulicą Lwówecką, wejście w ul. Dąbrowskiego, następnie przez wiadukt do skrzyżowania z ul. Sikorskiego - pozwoli skanalizować tę część miasta. Uciążliwości drogowe, na jakie napotykają obecnie użytkownicy ulic skończą się jeszcze w tym miesiącu.

Zadanie to realizowane jest przy dużym finansowym wsparciu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, który do naszej kwoty 1 mld 150 mln zł dołożył 2,5 mld. Proporcja tej dotacji zasługuje na wyrazne podkreślenie.

Zarząd postanowił ogłosić przetarg na wykonanie dokumentacji dla Kamiennej Góry, czyli dla dalszego etapu tej inwestycji. Będzie ona gotowa jeszcze w tym roku, podobnie jak wnioski do wszystkich możliwych funduszy o sfinansowanie tego zadania.

W trosce o czystość Kwisy

Warto może przypomnieć mieszkańcom Lubania, że wszystkie prace o których mówimy są konsekwencją przyjętej w 1993 roku koncepcji pod nazwą "ociążenie i modernizacja oczyszczalni ścieków w Lubaniu".

Istniejąca od wielu lat oczysz-

czalnia wymaga remontu części mechanicznej i biologicznej. Niezbędna jest wymiana tzw. kratownic oraz młyna rozdrabniającego dostarczane odpady. Gruntownego remontu wymagają także odstojniki. Konieczne jest ich wypróżnienie i wyremontowanie. Trzeba także odnowić trzeci element, czyli tzw. chemię. Są to w miarę proste urządzenia, aczkolwiek kosztowne. No i w końcu trzeba będzie wybudować laboratorium - by badać ścieki samodzielnie, a nie oczekiwać na Państwowego Inspektora Ochrony Środowiska, który pojawia się w sytuacjach alarmowych.

Ambicją naszą jest by po zakończeniu budowy oczyszczalni w Lesnej, po zmodernizowaniu naszej, na obszarze krajobrazu chronionego, czyli do Osiecznicy czy Kliczkowa, mieć I-szą klasę czystości wód zarówno pod względem fizyko-chemicznym jak i biologicznym. A to nie jest osiągalne dopiero, dopóki nie będzie chemii we wszystkich oczyszczalniach. Modernizacja lubańskiego obiektu to jest ten drugi element, który będzie nas cholernie drogo kosztował.

Aby żyć trzeba pić

Nie wolno zapomnieć o tym, że aby oczyszczalnia mogła dobrze funkcjonować potrzebna jest woda. To jest problem, który mają gminy wiejskie. Budują wodociągi, a nie mają kanalizacji. U nas on jakby się odwrócił - dużo kanalizacji, ale gorzej z wodą. Problemem jest jednostronne zasilenie miasta w wodę co sprawia, że mamy większą awaryjność. Kłopotliwą jest również stara sieć, w którą nikt przez lata nie inwestował. My modernizujemy ją dopiero drugi rok, wymieniamy zasuwy, by móc remontować ją odcinkami.

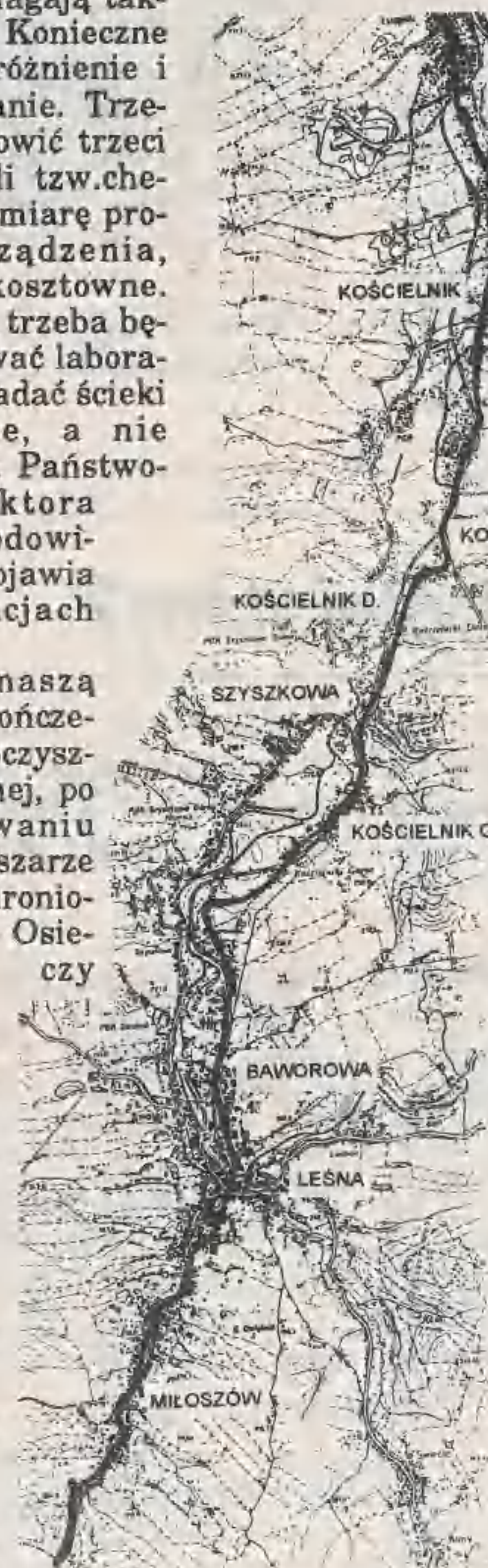
Zadaniem jakby wieńczącym całą sprawę byłoby wybudowanie nowego ujęcia wody nad Kwisą, na granicy Lubania i Kościelnika, al-

bo w oparciu o studnie istniejące w ZNTK. Analizowane jest również drugostronne zasilanie Lubania w wodę z Piszczawicy. Na któreś z tych rozwiązań trzeba będzie się zdecydować i wyasygnować duże pieniądze.

Gazu nie zabraknie

Na zakończenie chcę powiedzieć, że w tym roku zniknie inna groźba, która spędzała nam sen z powiek. To było jednostronne zasilanie miasta w gaz. Dolnośląski Okręgowy Zakład Gazowniczy w Zgorzelcu wykonuje obecnie drugą stację redukcyjną. Pozwoli to na wprowadzenie drugostronnego zasilanie miasta w gaz od strony szpitala. Przypomnijmy, że przez Lubania przechodzi gazociąg wysokociśnieniowy, który należy stosownie rozprzecznić - najpierw na średnie, następnie na niskie ciśnienie. Warto również podkreślić, że już w 80 procentach mamy w Lubaniu zainstalowaną nową sieć gazową. A więc przynajmniej ten problem ma szansę na definitywne rozwiązanie.

Kazimierz Kiljan



Pierwszy z czterech

dokończenie ze str. 1

Przesłanki te legły u podstaw realizacji koncepcji budowy osiedla socjalnego. Oddany do użytku domek socjalny będzie funkcjonował na specjalnych zasadach. Umowy najmu zawierane będą na okres nie dłuższy jak pół roku. W związku z tym, że budynek przeznaczony będzie dla osób będących w trudnej sytuacji materialnej, stawki czynszu będą preferencyjne (ok. 1/5 płaconego normalnie). Wśród 10. mieszkań znajdujących się w tym obiekcie - 2 to lokale dwupokojowe i 8 jednopokojowych. Jedno z większych mieszkań otrzyma do swojej dyspozycji ŁOSG, w zamian za przekazanie miastu terenu pod budowę tego osiedla. Pozostałe lokale wykorzystywane będą w celu przeprowadzenia eksmisji, co pozwoli na odzyskanie mieszkań pełnowartościowych o wyższym standardzie, na które oczekuje wiele rodzin. Lokale znajdujące się w budynku socjalnym umożliwią także przeprowadzenie remontów obiektów zagrożonych katastrofą, jak w przypadku kamienicy przy ul. Ratuszowej 2.

Zarząd Miasta podjął już decyzję o ogłoszeniu przetargu na budowę kolejnego budynku socjalnego. Jego wielkość i standard będzie identyczny jak obecnego. Na realizację tego zadania zarezerwowano w tegorocznym budżecie pewną pulę środków. Budowa rozpocznie się jeszcze w tym roku. Po nim pojawi się trzeci, w którym znajdzie się także 10 mieszkań. Zwieńczeniem całego zadania będzie czwarty budynek, tym razem piętrowy, galeriowy zawierający 20 mieszkań.

Wszystko wskazuje na to, że jeszcze w ramach obecnej kadencji rady uda się wybudować całe osiedle socjalne, na którego terenie znajdzie miejsce w sumie 50 rodzin.

(kk)

Kran odkręcony?

Nietylko w ostatnim czasie niejednokrotnie daje się z różnych stron i środowisk słyszeć opinie, że w Lubaniu i innych gminach naszego regionu za dużo jest punktów handlowych, w których można kupić

Jednocześnie wbrew wolnorynkowym regulom rozlega się nieśmiałe wołanie o jakieś ograniczenia w tym względzie, bo w przeciwnym razie - jak się głosi - zaleje nas morze wódki.

alkohol. Jednocześnie wbrew wolnorynkowym regulom rozlega się nieśmiałe wołanie o jakieś ograniczenia w tym względzie, bo w przeciwnym razie - jak się głosi - zaleje nas morze wódki. Na początku lipca br. Sejm znowelizował

ustawę o wychowaniu w trzeźwości, ale chyba nie do końca w oczekiwanym przez społeczeństwo duchu. Na mocy nowych uregulowań profilaktyka i rozwiązywanie problemów alkoholowych będzie spoczywać na samorządzie terytorialnym. To dobrze. Żle - że środki na to nowe zadanie pochodzą głównie z udzielanych koncesji na sprzedaż alkoholu. Swego czasu, kiedy projekt tej nowelizacji znajdował się jeszcze w opracowaniu rządowym wyrażaliśmy obawę, czy ten nowy zapis nie spowoduje "wysypu" nowych punktów sprzedaży trunków. I to przy cichym poparciu lokalnych władz, wszak koncesje mogą stanowić istotne źródło dochodów budżetowych. Czy tak będzie, już wkrótce się przekonamy.

Yach

Co dalej z powiatem?

Ostatnio rząd przyjął w dwóch wariantach "Program decentralizacji funkcji państwa i wzmocnienia samorządu terytorialnego". W pierwszej wersji zakłada się istnienie 12-17 dużych województw samorządowych oraz 260 samodzielnych i silnych finansowo powiatów. Tę strukturę uzupełniałyby oczywiście istniejące gminy. W drugiej opcji programu wszystko pozostaje praktycznie po staremu, jedynie samo województwo zmieniliby swój charakter. Mogłoby być rządowe,

samorządowe lub rządowo-samorządowe. W tym wariancie nie ma oczywiście miejsca na

Teraz, do 15 listopada, jest czas na konsultację społeczną projektu, a następnie trafi on do parlamentu.

powiat. Teraz, do 15 listopada, jest czas na konsultację społeczną projektu, a następnie trafi on do parlamentu. Długa, zawiła i w sumie niepewna jest droga do powiatu.

oprac.rf

Czy zawsze wspomóc?

Postępujący niedostatek ma różne oblicza. Ogólnie znane są już obrazki żebrzących Cyganów rumuńskich, nie brakuje zresztą i takowych rodaków. Widoki te jednych zasmucają, innych oburzają, jeszcze innym jest po prostu wszystko jedno. Trudno osądzić przyczyny wyboru takiej drogi, zwłaszcza jeśli weźmie się pod uwagę oczywisty fakt, że to nie dobrobyt wygania ludzi na ulice naszych miast. Katolickie sumienie polskiego narodu nakazuje rzucić grosik potrzebującemu. Wiele osób nie odsyła też chodzących po domach po prośbie, szczególnie dzieci. Zresztą słusznie, bo jak można im odmówić, gdy proszą o chleb czy o podręczniki szkolne. Bardzo smutne jest, że ofiarami przemian i wynikłego z nich kryzysu są dzieci. Jednak nie tylko jest to przynębiające, jeszcze bardziej

natarczywe. Przystają rozumieć, że ktoś nie musi dawać, bo to tylko dobra wola. Odmówcę traktują jako kogoś złego, szybko zapominając, że wcześniej ten "zły" już nie jeden raz podzielił się z nim. Takie dzieci w większości rosną z poczuciem, że jeżeli im nie starcza, to ktoś musi im dać - nieważne, czy jest to powołana do tego instytucja, czy przypadkowa osoba. Zanika w nich poczucie godności, potrzeba szukania innych rozwiązań i aktywności, słowem - powoli ginie CZŁOWIEK!

I o to można obwinąć wiele instytucji: państwo - za stworzenie takiej rzeczywistości, szkoły - że zbyt rzadko przypominają uczniom, co znaczy godność, honor, wartość człowieka, szacunek dla innych i dla siebie, a także rodzinę - że coraz częściej za bardzo nie chce sobie radzić.

Takie dzieci w większości rosną z poczuciem, że jeżeli im nie starcza, to ktoś musi im dać - nieważne, czy jest to powołana do tego instytucja, czy przypadkowa osoba. Zanika w nich poczucie godności, potrzeba szukania innych rozwiązań i aktywności, słowem - powoli ginie CZŁOWIEK!

- niepokojące. Już od dawna psychologowie ostrzegają, że żebractwo dzieci najczęściej przeradza się w żebractwo ludzi dorosłych.

Dzieci posyłane przez ubogich rodziców po prośbie, robią to poważnie z poczuciem ważności swoich starań. One rzeczywiście chcą użyć najbliższemu. Większość dzieciom nie odmówi, na co zresztą liczą ich opiekunowie. To jednak właściwie jest pierwszym krokiem do zdegenerowania przyszłego dorosłego. Wiele z dzieci, zachęconych łatwym otrzymywaniem, puka w te same drzwi coraz częściej. A to z kolei zniechęca dorosłych. W zamian dzieci stają się

Dziwne to, bo współczesne pokolenie 40-, 50-latków doskonale pamięta, że w ich młodości wielu nie było ani przez chwilę łatwo. A mimo to nie poddawali się. Wykorzystywali każdą okazję, aby gdzieś dorobić - czy to u lubańskich ogrodników, czy u okolicznych rolników, czy wreszcie handlując na rynku zbraniami wcześniej jagodami, grzybami czy własnym rękodziełem (jakieś zapinki do włosów, hafty, sweterki itp.). Dzieci z tych rodzin często nie miały dnia wakacji, pracując razem z rodzicami, aby odłożyć sobie na późniejszą naukę czy uzupełnić brakującą garderobę. A jak zostało, to szło się na

sobotni ubaw (dzisiaj dyskotekę), gdzie alkohol nie był istotą imprezy, a raczej taniec i zabawa. W każdym razie nikomu nie przyszłoby do głowy, aby żebrac. A nieraz bywało w ubogich domach i głodno, i chłodno, i bez nadziei, tym bardziej, że instytucje pomocy działały na zupełnie innych zasadach - praktycznie nie pomagały w ogóle. Dlatego gesty dobrych ludzi obdarowujących jakąś zbedną odzieżą traktowało się z wdzięcznością, bo nie były one żadnym poniżeniem.

Dzisiaj państwo najpierw "zabiera łopatę", a potem udaje, że daje. Udaje, bo system jest zupełnie nie przemyślany - rzeczywiście potrzebującym dają za mało i za krótko, natomiast hojnie rozdzielają wspólne pieniądze według zupełnie nielogicznych zasad. Opiekują się człowiekiem z pozoru. W ten sposób system zasiłków dla niejednego jest solidnym kieszonkowym, otrzymywanym bez żadnego wysiłku. Na życie za mało, ale za to za darmo. Psuje to i pracodawców, i pracowników. Tych pierwszych - bo oszukują, ile się da. Tych drugich, bo swoje wiedzą - należy im się. Aż do paradoksu, jak w jednym z miasteczek blisko Lubania, gdzie burmistrz chcąc ulżyć ubogiej rodzinie zafundował ich dziecku kolonię. Aby dziecko pojechało odpowiednio ubrane, poprosił jednego z lokalnych przedsiębiorców o buty dla chłopca. Ten owszem, nie odmówił, ale ponieważ znał dość dobrze ową rodzinę i jej niezbyt dużą wolę do pracy poprosił, aby obdarowany, czternastolatek, pomalował mu kawałek ogrodzenia. I co go spotkało? Ano - pretensje i wyzywiska ze strony rodzica, że chce wykorzystać jego latorośl itp. Ani słowa podziękii i zaproponowania pomocy ze swojej strony.

Cóż, ten facet już umie tylko żądać. A dziecko patrzy... I co w takiej sytuacji - czy zawsze należy pomagać?

Regina

Podróże kształcą

Wakacje to najczęściej czas różnych wojaży. Tych dalekich, urlopowych, ale i tych bliskich, po okolicy. Te ostatnie równie mogą dać wiele przyjemności, znakomicie relaksują, a ponadto dostarczają sporo interesujących obserwacji z różnych lokalnych dziedzin życia. Ot choćby o stanie naszego środowiska. A mogą to być spostrzeżenia bardzo zaskakujące. Jeszcze zaledwie przed kilkoma laty wydawało się, że tujejsza przyroda jest już tak zdegradowana, że trzeba dziesiątków lat, by zaczęło iść ku lepszemu. W końcu nie bez kozery nazwano ten obszar "czarnym trójkątem". Tymczasem nie tylko wnikliwy obserwator zauważy, że jest ... lepiej niżli można było oczekiwać. Stan środowiska odczuwalnie się poprawił. Wyjeżdżając poza Luban można już pełną piersią oddychać, bowiem powietrze jest mniej zanieczyszczone i w ogóle jakieś takie bardziej świeże. Woda w rzekach i strumykach chyba jest czystsza, gdyż pojawiły się dość masowo ryby. W większości miejscowościach naszego rejonu widzi się gniazda bocianie, w których przebywają nawet i po trzy młode ptaki. Powszecchnie też w okolicznych lasach odradzają się krzewy jagodowe. Obrodziły jak nigdy dotąd i nie trzeba jechać już w Bory Dolnośląskie, by je nazbierać. Jak twierdzą znawcy problemu, to rucho leśne jest bardzo "czułe" na

zanieczyszczenia, dlatego w minionym okresie prawie że zanikło. Obecne jego odradzanie jest namacalnym dowodem na to, że okoliczna natura odżywa. Potwierdzają to również dane ze stacji monitoringu. A więc wystarczyło zamontować filtry w elektrowni w Turusowie, uruchomić parę oczyszczalni ścieków, zarzucić przestarzałe technologie, przejawiać więcej samodyscyplin w gospodarowaniu - by było lepiej. Ponadto

Tymczasem byle wyjazd w teren dobitnie pokazuje, że kup śmieci na obrzeżach lasów i w przydrożnych rowach, niestety, nie ubywa. Co gorsze, pojawiają się "hurtownice". Jak grzyby po deszczu rosną stosy przeterminowanych produktów spożywczych, padniętych zwierząt, gnijących zeszłorocznych ziemniaków i różnorakiego żelastwa - wraki samochodów, lodówek i przeróżnego sprzętu gospodarstwa domowego. Albo przepływają-

Jak grzyby po deszczu rosną stosy przeterminowanych produktów spożywczych, padniętych zwierząt, gnijących zeszłorocznych ziemniaków i różnorakiego żelastwa - wraki samochodów, lodówek i przeróżnego sprzętu gospodarstwa domowego. Albo przepływające przez poszczególne miejscowości rzeczki.

pomogła nam sama przyroda, której możliwości odradzania się i samoregeneracji są chyba zdecydowanie większe, niżby to nam mogło się wydawać. Jest szansa, że nam przyjdzie żyć w czystym środowisku i coś przyzwoitego zostawimy jeszcze następnym generacjom.

Żeby jednak do końca nie było tak optymistycznie... Jak wyżej powiedzieliśmy, mamy szansę na ekologiczne życie przy roztropnym wykorzystaniu sił natury, chodzi tylko o to, by im nie przeszkadzać, a w miarę możliwości - pomagać.

ce przez poszczególne miejscowości rzeczki. Są jak kloaki. Pełno w nich gnojowicy, śmieci, zdechłych zwierząt, wnętrzności ubitych na niedzielną rosół kur...

Przyroda ma się lepiej. Ale to nie dzięki nam, mieszkańcom tej ziemi, a inwestycjom podejmowanym w przemyśle i gospodarce komunalnej. My w większości przypadków nadal hołdujemy średniowiecznym nawykom.

Yach

**HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
TIM - JELENIA GÓRA**

**ZAPRASZAMY DO NOWEGO
ODDZIAŁU W LUBANIU!**

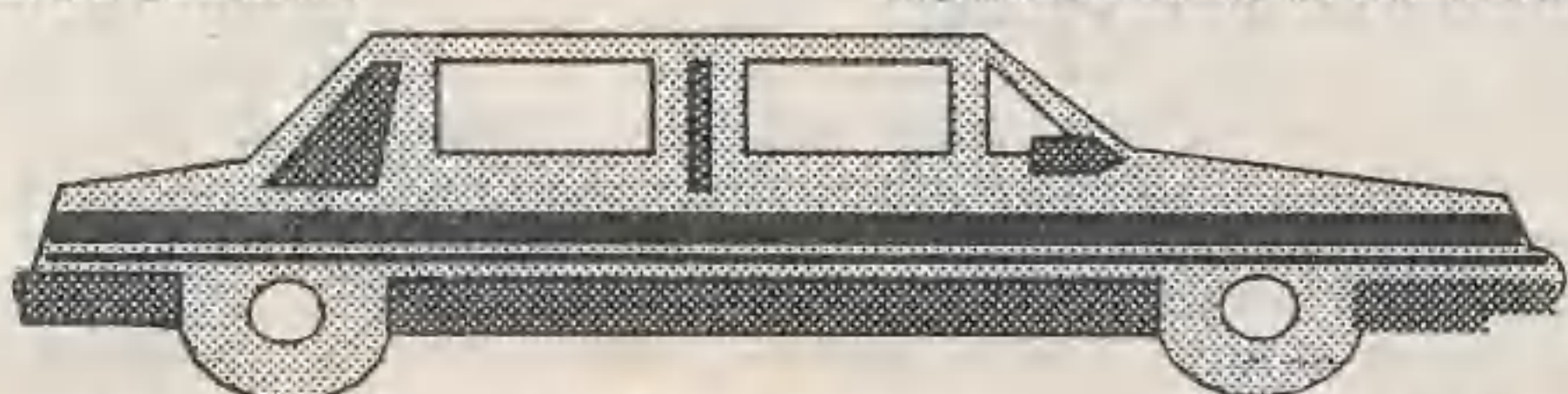
58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 127
tel. 248-06 wew. 40, 240-30 wew. 40
tel/fax (0-75) 260-32

Oddział Luban:
59-800 Luban, ul. A. Krajowej 5
tel. (0-796) 30-61 wew. 277

AUTO-SZYBY (0-797) 164-83

**SPRZEDAŻ
MONTAŻ**

**DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW AUT**



ZGORZELEC ul. Lubańska 1b

Bezsensowne kolejki

W połowie sierpnia jeden z mieszkańców Lubania zgłosił się do prokuratury z zamiarem wniesienia skargi przeciwko Rejonowemu Urzędowi Pracy. Zarzuty jakie przedstawił w trakcie doniesienia dotyczyły: nadużywania stanowiska, ograniczania swobód obywatelskich i stosowania wobec petentów tej instytucji swoistego dozoru policyjnego. Podłożem owej skargi jest wprowadzony przez RUP obowiązek meldowania się bezrobotnych w ściśle określonych terminach.

Zasiłek dla bezrobotnych pobieram od dwóch miesięcy - stwierdza nasz rozmówca. - Proszę sobie wyobrazić, że byłem wzywany do urzędu pracy np. 6, 7, 8 i 12 sierpnia, a to przecież dopiero połowa miesiąca. Celem tych wizyt było złożenie podpisu na jakiejś tam specyfikacji i przyjęcie do wiadomości terminu kolejnej wizyty. Aby dopełnić tej formalności stoimy w uciążliwej kolejce często po dwie godziny. To jest przecież bezsensowne. Żeby było śmieszniej - dodaje nieco zażenowany rozmówca - to nie posługujemy się już nawet swoimi nazwiskami. Podchodząc do urzędniczki podajemy swój numer np. 6754, jak w obozie, składa-



dużej liczby zarejestrowanych bezrobotnych, faktycznie brak jest kandydatów na zgłaszane oferty zatrudnienia. Bezrobotni kierowani do pracy bardzo często odmawiają jej podjęcia lub też ukrywają przed pracodawcą swoje kwalifikacje. Chcąc go zniechęcić twierdzą, że na pewno będą korzystać ze zwolnień lekarskich, że są niedyspozycyjni itp. W efekcie nie są zatrudniani. Tylko w okresie od stycznia do końca lipca br. w naszym urzędzie aby obsadzić 1431

realizuje pewne obowiązki, na wypełnianie których godzi się dokonując rejestracji w urzędzie pracy. A ewidencja ta jest przecież dobrowolna. Nieporozumieniem zatem jest traktowanie przez niektórych okresu pobierania zasiłku jako czasu bez jakichkolwiek obowiązków i zobowiązań. Bezrobotny podlega tym samym regulom co osoby pozostające w stosunku pracy. W naszych warunkach za naruszenie czasowej dyscypliny grożą również pewne konsekwencje. W Rejonowym Urzędzie Pracy w Lubaniu, podobnie jak w całym kraju, wprowadzono działania kontrolne, polegające na zwiększeniu częstotliwości zgłaszania się bezrobotnych do urzędu w celu systematycznego potwierdzania gotowości do podjęcia zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy. Ilość dodatkowych wizyt w RUP-ie nie jest jednakowa dla wszystkich. Obowiązek częstszego zgłaszania się w urzędzie mają mężczyźni niż kobiety, następnie ci, którzy dotychczas odmawiali podjęcia zatrudnienia, a także bezrobotni, dla których w najbliższym czasie mogą być zaproponowane oferty pracy. Prawdą jest, że nie zgłoszenie się bezrobotnego w wyznaczonym terminie powoduje utratę prawa do zasiłku i może doprowadzić do wyłączenia z ewidencji bezrobotnych. Staramy się też uwzględnić warunki lokalne. Dotyczy to np. gminy Lubomierz, która jest najbardziej oddalona od Lubania. Żeby zmniejszyć uciążliwość dojazdu dla bezrobotnych z tego terenu ustalono, że potwierdzanie gotowości do podjęcia pracy przez nich odbywać się będzie w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta Lubomierz.

Powyższe działania mają charakter długofalowy, a ich celem jest wyeliminowanie, jeżeli nie całkiem to przynajmniej w części, osób, które faktycznie bezrobotnymi nie są, a które wykorzystują obowiązujące przepisy prawa, w sposób niezgodny z ich przeznaczeniem.

(kk)

nia normalnych wakacji dla dzieci pozostających w mieście, to najbliższa plaża nad wodą. Bardzo często bywa tak, że ci najbardziej rezygnują z bułki czy lodu po to, aby wykapać się w jeziorze. Kierowniczka ośrodka czasowego stwierdziła, że przyczyną pobierania opłat są koszty związane z wywozem nieczystości. Rozwiązaniem mogłoby być wywóz śmieci przez ZGKiM w Gryfowie, a pobieranie opłat ograniczałoby się jedynie do tych, którzy korzystają z toalet. Tegoroczne lato ma się ku końcowi i zapewne słonecznych dni będzie już niewiele, podobnie jak okazji do kąpieli. Myślimy jednak, że w przyszłym roku problem plaży i dostępu do jeziora od strony Gryfowa zostanie rozwiązany.

(dw)

Podchodząc do urzędniczki podajemy swój numer np. 6754, jak w obozie, składamy podpis na liście i do domu. Czujemy, że RUP tylko czyha na czyjaś absencję, aby mieć pretekst do wstrzymania wypłaty zasiłku na 90 dni. W prokuraturze dowiedziałem się, że działania te odbywają się w oparciu o jeden z artykułów kodeksu pracy, który nakazuje "stawianie się na każde wezwanie".

my podpis na liście i do domu. Czujemy, że RUP tylko czyha na czyjaś absencję, aby mieć pretekst do wstrzymania wypłaty zasiłku na 90 dni. W prokuraturze dowiedziałem się, że działania te odbywają się w oparciu o jeden z artykułów kodeksu pracy, który nakazuje "stawianie się na każde wezwanie". Zgoda, ale wielu z nas uważa, że zapis ten jest nadużywany. W trakcie tych wizyt nikt nam nie proponuje podjęcia pracy, nie przedstawia się nam ofert, mało tego, obowiązek częstego meldowania się utrudnia przecież poszukiwanie zatrudnienia na własną rękę. Musimy być w ciągłej, bzdurnej dyspozycji urzędu pracy.

Tyle nasz rozgoryczony rozmówca. W związku z tym, że przedstawione przez niego wątpliwości wydają się być uzasadnione, zwróciliśmy się do kierownika Rejonowego Urzędu Pracy w Lubaniu - p. Krystyny Muchy - z prośbą o wyjaśnienia w tej sprawie.

Z dotychczasowych doświadczeń Urzędu Pracy, a także z sygnałów otrzymywanych od pracodawców wynika, że pomimo

zgłoszonych miejsc zatrudnienia trzeba było skierować 2386 osób. Nierzadko zdarza się, że na jedno miejsce kierowanych jest pięciu bezrobotnych. Proszę sobie wyobrazić, że szczególnie trudno jest zagospodarować stanowiska, na które największa grupa bezrobotnych posiada poszukiwane przez pracodawców kwalifikacje. Dotyczy to zawodów budowlanych - w przypadku mężczyzn, i szwaczek - w odniesieniu do kobiet. Dla przykładu, aby zatrudnić 33 szwaczki trzeba skierować 149 kobiet. Aż 104 odmówiło podjęcia pracy.

Znaczna część bezrobotnych rejestrując się w urzędach pracy oczekuje wyłącznie na należne im świadczenia, do jakich niewątpliwie należy zasiłek dla bezrobotnych (niejednokrotnie wynagrodzenie jakie otrzymują pracownicy jest niewiele wyższe od otrzymywanego zasiłku). Należy jednak zaznaczyć, że przysługują one nie tylko wtedy, kiedy dla pozostającego bez pracy nie ma odpowiedniego zatrudnienia lub możliwości przekwalifikowania, ale i wówczas, kiedy bezrobotny

Jak się wykapać?

(Gryfów Śl.) Wiemy, że stan środowiska naturalnego na naszym terenie poprawił się w ostatnich latach. Woda w Kwisie jest coraz bardziej czysta. Potwierdzają to wędkarze, którzy łowią w niej ryby i do dosyć okazałe. Mniejmy nadzieję, że wraz z uruchomieniem gryfowskiej oczyszczalni ścieków również w jeziorze podniesie się stan czystości wód. Niestety nie ma za darmo. Urząd Gminy i Miasta będzie zmuszony do podwyższenia stawek za wodę. Związane to będzie z kosztami ponoszonymi

przy eksploatacji tej największej inwestycji gryfowskiej gminy. Podwyższenie stawek za wodę nie jest jedynym kosztem, który będą musieli ponieść mieszkańcy Gryfowa. Za możliwość wykapania się w pobliskim jeziorze - być może nareszcie czystym - trzeba będzie uiścić opłatę. I to przy świadomości, że jezioro jest własnością publiczną i nie powinno się pobierać należności za takie kąpielisko. Jest jeszcze jedna sprawa. Duży procent społeczeństwa nie stać na wyjazd na urlop. Jedyną możliwością spędze-

Echa publikacji

Redakcja
Ziemi Lubańskiej

W nawiązaniu do publikacji zamieszczonej w nr 14 Ziemi Lubańskiej z 24.07.1996 r. zatytułowanej "Nie chcę wapnowania: Zarząd Gminy w Lubaniu wnosi o sprostowanie tej publikacji z uwagi na jej nieprawdziwość.

Informacyjnie podajemy, że pismem z dnia 23.05.1996 r. adresowanym do Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Urzędu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze Gmina Lubań wyraziła wolę uczestniczenia w programie wapnowania gleb w latach 1997-1999 ze środków Funduszu PHARE - CROSS BORDER.

Ze środków tego Funduszu pokrywane byłyby koszty zakupu wapna, natomiast Gmina partycypowałaby w kosztach transportu i rozsiewu wapna wspólnie z rolnikami.

Do chwili obecnej trwają prace przygotowawcze dotyczące pobrania przez Stację Chemiczno-Rolniczą we Wrocławiu prób glebowych z 13 jednostek wiejskich, które są podstawą do uzyskania m.in. dotacji ze środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.

Na wyżej przytoczony fakt załączamy kserokopię pisma z 23.05.1996 r.

Przewodniczący Zarządu
Gminy Lubań
Miroslaw Herdzik

Od autora: Przy opracowaniu wspomnianej notatki oparto się na oficjalnych materiałach Sejmiku Samorządowego Gmin Województwa Jeleniogórskiego - patrz np. biuletyn SSGWJ z maja i lipca br.

ARTYKUŁY BIUROWE

- papiery komputerowe DRESCHER, kserograficzne, laserowe, atramentowe, maszynowe, kalki,
- taśmy (kasety) barwiące, atramenty do drukarek i maszyn piszących, korektory,
- tonery do kserografów i drukarek laserowych,
- kserografy, telefony, maszyny do pisania i liczenia, bindownice, metkownice itp.,
- druki, wyroby papiernicze i wiele innych,

oferuje:

TOMA HURTOWNIA ARTYKUŁÓW PAPIERNICZYCH

Lubań, ul. Zgorzelecka 18, tel. 29-04, fax. 28-33

Sprzedaż w godz. 9.00-15.00

Przyjmujemy zamówienia telefonicznie i dostarczamy towar własnym transportem.

Dla stałych i hurtowych odbiorców rabaty.

Perfumeria
HARTMAN
02826 Görlitz
Berliner Str 58/59



Oferujemy:

Kosmetyki i perfumy firm

Lancôme, Dior

i kolekcje perfum Kenzo

indywidualnie dobierane dla każdej Pani i każdego Pana.



Zapraszamy - pn.-pt. w godz. 9.00-18.00
w soboty w godz. 9.00-13.00

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

LUBAŃ

Pogotowia

-Pogotowie Ratunkowe	-999
-Straż Pożarna	-998
-Policja	-997
-Pogotowie ciepłe	-993
-Pogotowie gazowe	-26-35
-Pogotowie sieci elektrycznej	-26-80
-Pogotowie wodne	-22-13

Służba zdrowia

-Szpital Rejonowy	-20-52
-------------------	--------

Apteki

-ul.Łokietka 24	-31-40
-ul.Spółdzielcza 9	-20-79
-ul.Chrobrego 1	-59-78
-ul.Tkacka 27	-31-67

Banki

-Bank Zachodni SA	-20-23
-Bank Spółdzielczy	-29-30
-Bank Gospodarki	
Zywnościowej	-20-76
-Bank PKO ul.Bankowa 9b	-22-60

Inne

-Informacja kolejowa	-910
-Informacja PKS	-29-20
-TAXI	-26-26
-Urząd Rejonowy Lubań	-20-11
-Rada Miejska Lubań	-40-89
-Urząd Miasta Lubań	-40-86
-Urząd Gminy Lubań	-30-27
-Urząd Skarbowy Lubań	-40-48
-USC	-22-58
-Straż Miejska	-30-78
-Rejonowy Urząd Pracy	-25-48
-ZUS O/Lubań	-33-12
-Telewizja KOMSAT	-33-86
-Telewizja STUDIO S	-46-08
-Miejski Dom Kultury	-27-72
-Hotel MOSIR	-28-46
-Pokoje hotelowe UM	-40-80
-PTTK Oddział Lubań	-24-23
-Sanepid. Stacja Terenowa	-28-58
-Telefon zaufania	-49-99

GRYFÓW ŚL.

-Urząd Miasta i Gminy	-13-553
-Ośrodek Kultury	-13-387
-Policja	-13-515

LEŚNA

-Urząd Miasta i Gminy	-21-68
-Rada Miejsko-Gminna	-11-435
-Apteka	-11-246
-Policja	-11-207

NOWOGRODZIEC

-Urząd Miasta i Gm.	-(0-795)16-311
-Ośrodek Kultury i Sportu	-16-398
-Zespół Opieki Zdrowotnej	-16-225
-Policja	-16-298
-Straż Miejska	-16-419
-Straż Pożarna	-16-336

OLSZYNA Lub.

-Urząd Gminy Olszyna	-35-50
-Ośrodek Kultury	-12-483
-Apteka	-12-264
-Policja	-12-207

PLATERÓWKA

-Urząd Gminy Platerówka	-16-90
-Ośrodek Zdrowia	-16-28

SEKIERCZYN

-Urząd Gminy Siekierzyn	-17-78
-Ośrodek Kultury	-17-77
-Policja	-17-17

SULIKÓW

-Urząd Gminy	-87-288
-Pogotowie ratunkowe	-999
-Apteka	-87-273
-Policja	-997, 88-320
-Straż Pożarna	-998, 87-208

ZAWIDÓW

-Urząd Miasta i Gminy	-88-282
-Pogotowie ratunkowe	-999
-Apteka	-88-234
-Pogotowie energetyczne	-88-221
-Przebiecie graniczne	-88-324
-Policja	-997, 88-268
-Straż Pożarna	-998, 88-285

ZAPOWIEDZI FILMOWE

Kino "Wawel" w Lubaniu poleca:

* **"NAGI PERYSKOP" - USA '96,**
od lat 12, cena 6 zł, seanse: 22,24,25,28.08., godz.19.15.

Zwariowana komedia satyryczna w stylu "Nagiej broni", "Hot Shots" i "Akademii policyjnej" oraz bezlitosna kpina z filmów sensacyjnych. Grupa nieudaczników pod wodzą komandora - komik KELSEY GRAMMER - wyrusza z wojskową misją na pokładzie zdezelowanej łodzi podwodnej z czasów II wojny światowej.

* **"PUŁKOWNIK KWIATKOWSKI" - pol. '95,**
od lat 15, cena 6 zł, seanse: 22,24,25.08., godz.17.00.

Brawurowa opowieść sowizdrzalska - zabawna komedia nawiązująca do najlepszych tradycji polskiej szkoły filmowej z lat 50-tych. Oparta na faktach historia lekarza, który w 1945 r. podając się za oficera UB doprowadził do uwolnienia z więzień wielu niewinnych ludzi. Nagroda za rolę dla MARKA KONRADA na XX FPFF - GDYNIA '95. Ponadto grają: ZBIGNIEW ZAMACHOWSKI i RENATA DANCEWICZ.

* **"ZBYT WIELE" - USA-Hiszp. '95,**
od lat 15, cena 6 zł, seanse: 28,29,31.08 i 1.09., godz.19.00.

Romantyczna komedia pomyłek z akcją w MIAMI. Historia uczuciowego trójkąta, który tworzą trzy osoby: dwie siostry i przystojny oszust. Na planie filmu w 1995 r. poznali się hiszpański aktor ANTONIO BANDERAS i amerykańska gwiazda MELANIE GRIFFITH. Ich romans zakończył się małżeństwem.

* **"WYSPA PIRATÓW" - USA; '95,**
od lat 12, cena 6 zł, seanse: 29,31.08. i 1.09., godz.16.30.

Film przygodowy o korsarzach. Opowieść z gatunku "płaszczka i szpada", rozgrywająca się na Jamajce w scenerii XVII-wiecznych Karaibów, nawiązuje do klasyki gatunku z lat 40- i 50-tych. Piękna córka pirata chce zdobyć legendarny skarb. Pomaga jej sprytny awanturnik, zaś przeciwnikiem jest okrutny kapitan. Małeńskie duo reżysersko-aktorskie: Renny Harlin i Geena Davis jest atrakcją filmu.

We wrześniu m.in.:

- komediowy film grozy "WAMPIR W BROOKLYNIE" - w roli tytułowej EDDIE MURPHY,
- dreszczowiec "NA ŻYWO" z JOHNNYM DEPPEM,
- najnowszy film akcji "EGZEKUTOR" z ARNOLDEM SCHWARZENEGGEREM.

Kino "RELAX" - Ośrodek Kultury w LEŚNEJ

* **"NAGI PERYSKOP" - seans 21.08., godz.18.00.**
* **"SZAMANKA" - seans 29.08., godz.20.15.**

Telewizja Lubań



Programy lubańskiej Telewizji Lokalnej nadawane są na kanale 51 w następujących terminach:

- * **Niedziela** - godz.11.00, powtórzenie magazynu "Kwisa" - godz.13.00 - Studio S - główne wydanie programu lokalnego
- * **Poniedziałek** - w godz.17.15-17.45 - telegazeta
- * **Wtorek** - godz.17.15 - telegazeta - godz.17.45 - magazyn "Kwisa" - program dla Gryfowa Śl.
- * **Środa** - godz.16.00 - powtórzenie Studio S
- * **Czwartek** - w godz.17.15-17.45 - telegazeta
- * **Piątek** - w godz.17.15-17.45 - telegazeta
- * **Sobota** - w godz.17.15-17.45 - telegazeta

Nadawcą programów jest Stowarzyszenie Telewizyjne "Lubań" mieszczące się przy pl. Strażackim 5, tel.46-08.

Biurowisko redakcyjne w Gryfowie Śl. pełnione są w godz.10.00-16.00. Dyżury redakcyjne w Lubaniu w godz.10.00-12.00.

"RADIO WEEKEND" W LUBANIU

Rozgłośnia Wrocławska Polskiego Radia obchodzi w tym roku 50-lecie swojego istnienia. Jubileusz ten jest okazją do serii spotkań ze słuchaczami, w ramach imprez artystycznych organizowanych na terenie miast dolnośląskich.

W sobotę 10 sierpnia na placu Ratuszowym w Lubaniu bawiło "Radio weekend", które zaprezentowało wielki show z udziałem wielu znanych artystów estrady polskiej. Podczas trwającego kilka godzin koncertu znalazły się akcenty dla dzieci i dorosłych. Z zabawnym programem dla najmłodszych, wystąpił przebrany za kłowna, wrocławski aktor i reżyser Stanisław Wolski - niegdyś mieszkaniec Lubania. Licznie zgromadzona publiczność popijając promowane przez radio piwo PIAST niezwykle żywo oklaskiwała artystów prezentujących się przed Ratuszem. Wśród nich wystąpił m.in. lider znanego niegdyś zespołu WAVELE Jan Wojdak, który po części przeznaczony dla najmłodszych, przypomniawszy swoje dawne przeboje. Nie zabrakło również bardzo popularnej ostatnio muzyki disco-polo. Sympatycy tego gatunku mieli okazję posłuchać Laury. Z mini-recitalem wystąpiła również znana piosenkarka Iwona Niedzielska, którą poprosiliśmy o krótką rozmowę tuż po występie.

- Publiczność lubańska jest fantastyczna. Natomiast jeśli chodzi o pogodę to dzisiaj jest stanowczo za gorąco. Z pewnością lepszy byłby amfiteatr niż "taka patelnia", ale to już nie ode mnie zależało. Widziałam jak wszyscy kryli się gdzieś w cieniu, oddalając się przez to od "plenerowej estrady". Ale tak w ogóle było fantastycznie.

* Lubań ma szczęście gościć Panią nie po raz pierwszy. Czy ma tu miejsce jakiś sentyment, czy to zwykłe ścieżki zawodowe?

- To, niestety, tylko ścieżki zawodowe, choć i sentymentu sporo. Lubię jeździć tam gdzie jestem dobrze przyjmowana, jak w Lubaniu. A tak w ogóle to ja z natury jestem taka, że nie mam do nikogo i do niczego uprzedzeń. Jestem otwarta na życie i dobrze czuję się praktycznie wszędzie.

* Czym zajmuje się Pani obecnie?

- Przede wszystkim jeżdżę w trasy, podobne do dzisiejszej. Bywam w wielu różnych miastach w Polsce. Za granicę to już się prawie nie wyjeżdża. A więc występuję głównie w kraju.

* Z tego co wiem ma Pani na swoim koncie sporą ilość wydawnictw.

- Tak. Mój dotychczasowy dorobek artystyczny to jedenaście kaset, dwie płyty długogrające i jeden kompakt.

Sobotnie "Radio weekend" pozostawiło po sobie miłe wrażenie artystyczne. Atmosfera jaka towarzyszyła imprezie potwierdziła raz jeszcze, że mieszkańcy Lubania oczekują na tego typu plenerowe imprezy. Pozwalają one mi spędzić czas w dni wolne od pracy. Miasto natomiast miało bezpłatną promocję. Dzięki radiowej antenie o Lubaniu głośno było na terenie całego Dolnego Śląska. W trakcie krótkich rozmów prowadzonych dla radia na żywo nasza gazeta także miała swoje przysłowiowe pięć minut.

Tekst i zdjęcia Kazimierz Kiljan

NIERUCHOMOŚCI

Agencja
Nieruchomościami

Handlu

"Rodzinny Dom"
w Lubaniu
posiada
następujące oferty:

Do sprzedaży:

- * Domki jednorodzinne w: Uboczu, Bogatyni, Lubaniu, Międzybóżu, Olszynie.
- * Bar "Bachus" wraz z salą widowiskową - do sprzedaży lub wynajęcia.
- * Małe gospodarstwa rolne w: Wesołowie, Trójcy, Miedzianej, Pisarzowicach, Dłużynie, Uniegoszycy, Bożkowicach, Siekierzynie i Uboczu.
- * Działki budowlane w: Lubaniu, Olszynie, Uboczu, Wykrotach z rozpoczętą budową, Uniegoszycy.
- * Lokale użytkowe w Lubaniu i Lwówku.
- * Połowa bliźniaka w Dzierżoniowie
- * Kamienica w Leśnej przeznaczona na działalność

gospodarczą.

- * Zakład produkcyjny z mieszkaniem w Piechowicach.
- * Mieszkania 1-2- i 3-pokojowe w nowym budownictwie.

Do kupienia:

- * Domki jednorodzinne do remontu i w stanie surowym w Lubaniu, Ząrebie, Siekierzynie, Bolesławcu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe w woj. zielonogórskim, gorzowskim lub pilskim.
- * Działka wraz z zabudowaniami na działalność gospodarczą w Lubaniu, Gryfowie, Mirsku, Lwówku, Starej Kamienicy, Pasieczniku, Chmielnie.
- * Mieszkania 1-2-, 3-pokojowe w starym i nowym budownictwie w Lubaniu.
- * Mieszkania 2-pokojowe w Lubaniu (na Kamiennej Górze), Ząrebie, Łagowie, Pisarzowicach, Siekierzynie, Zgorzelcu, Bogatyni.
- * Gospodarstwo rolne 100 ha z zabudowaniami.
- * Domek lub mieszkanie 2-pokojowe w Bogatyni, Działoszynie, Markocicach, Włosieniu i Platerówce.

Posiada do wynajęcia:

- * Domek jednorodzinny w Siekierzynie.
- * Mieszkanie o powierzchni użytkowej 120 m kw



OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię, sprzedam, zamienię...

PRACA

- * Przyjmę do pracy dwóch silnych mężczyzn do robót ziemnych. Wiadomość: (0-797)57-574.
- * Zatrudnię murarza-tylnarza (fachowca). Może być emeryt lub rencista. Wiadomość: Zgorzelec, tel.(0797)57-574 lub Gryfów Śl., tel.(0796)13-271. (25/07)
- * Zespół Projektowy BIEN & SOCZYŃSKI w Lubaniu, ul.Spółdzielcza 16, tel.46-66 zatrudni architekta, inżyniera budownictwa lub technika budowlanego w charakterze asystenta projektanta-kreślarza (mile widziany absolwent ze znajomością obsługi komputerowych programów graficznych). (15/07)

LOKALE

- * Kupię mieszkanie 2-, 3-pokojowe w nowym budownictwie (do II-go piętra) w Lubaniu. Wiadomość: tel.57-44 w godz.11.00-22.00. (12/06)
- * Poszukuję do wynajęcia 2-, 3-pokojowe mieszkanie w Lubaniu (chętnie z telefonem). Oferty - telefon: (0-71)25-33-14. (12/07)
- * Sprzedam dom jednorodzinny o powierzchni 120 m kw. z garażem i zapleczem gospodarczym. Cena 95 tys.zł. Wiadomość: Lubań, ul.Pogodna 19, tel.49-05. (10/06)
- * Zamienię mieszkanie kwaterekowe w Lubaniu (nowe budownictwo, pow.42 m kw.) na podobne lub mniejsze w Leśnej lub w innej miejscowości w pobliżu jeziora, rzeki. Wiadomość: Lubań, ul.K.Wielkiego 9c/9, w godz.17.00-19.00. (21/5)
- * Sprzedam dom mieszkalny w Płaterówce, 6 pokoi, łazienka, c.o., wodociąg, duży ogród z sadem (0,4ha), atrakcyjne położenie w centrum Płaterówki oraz zabudowania gospodarskie. Wiadomość: tel.16-20. (15/05)

MOTORYZACJA

- * Sprzedam samochód BMW 1,8i, rocznik 1985 - po wypadku. Wiadomość: Józef Hajkowski, Radzimów G. 15. (9/08)
- * Sprzedam samochód VW GOLF II GTI 1,8 16V, rok prod.1988, szyberdach, komputer. Do wglądu zdjęcie. Wiadomość: Lubań, tel.43-82 lub 15-89. (9/07)
- * Sprzedam RENAULT 11 GTL, r. 1988, poj.1400, benzyna za 115 mln zł. Wiadomość: Lubań, ul.Warszawska 2a/3, tel.51-36.
- * Sprzedam FIAT 1500, r.prod.1979, poj.1481 za 8 mln zł. Wiadomość: Lubań, ul.Warszawska 2a/3, tel.51-36.
- * Sprzedam samochód ZUK 11B blaszak. Rok prod.1976, cena 6.000.000 zł. Wiadomość: Lubań ul.Wyspowa 17. (4/07)
- * Tanio sprzedam samochód marki POLONEZ, rok prod.1989. Wiadomość: Mściszów 56, tel.19-63 (po godz.20.00). (4/06)
- * Sprzedam trzy opony 135SR 14ZX Radial wraz z felgami (do Volvo). Wiadomość: Lubań, tel.61-74. (29/06)

ELEKTRONIKA

- * Sprzedam wieżę "RADMOR" (tuner, korektor, amplituner) kol.srebrnego oraz magnetofon Radmora z mini wieży. Wiadomość: tel.54-38 po ggodz.16.00. (18/96)
- * Telewizor Rubin 714p, PAL-SECAM, tanio oddam. cena 35 zł. Wiadomość: Lubań, Rynek 17/8. (24/07)
- * Tanio sprzedam nieużywany wzmacniacz estradowy typu ELTRON o mocy 100 Wat z dwoma kolumnami głośnikowymi. Wiadomość w redakcji, tel.24-62. (4/07)
- * Sprzedam komputer AMIGA 500 z monitorem kolorowym za 8,5 mln zł. Wiadomość: Lubań, ul.Warszawska 2a/3, tel.51-36.

RÓŻNE

- * Sprzedam 20 pni pszczoł, ule wielkopolskie. Wiadomość: Józef Glinka, Henryków 240. (12/08)
- * Sprzedam: zgrzewarkę samochodową, suszarnię do zboża, agregat spawalniczy - spalinowy. Wiadomość: Józef Hajkowski, Radzimów G.15. (20/5)

MIEJSKI DOM KULTURY

- poleca:
- * 22.08., godz.18.00 - letnia dyskoteka w amfiteatrze.
 - * 23.08., godz.12.00 - projekcja filmów wideo.
 - * 23.08., godz.18.00 - koncert kapeli i zabawa przy zespole muzyki mechanicznej - przy ratuszu.
 - * 26.08., godz.10.00 - zajęcia w ramach warsztatów tanecznych.
 - * 27.08., godz.10.00 - zajęcia dla dzieci w ramach warsztatów tańca towarzyskiego.
 - * 28.08., godz.10.00 - projekcje filmów wideo.
 - * 29.08., godz.14.00 - zapisy i próby do wakacyjnej mini listy przebojów.
 - * 30.08., godz.14.00 - turniej tańca towarzyskiego.
 - * 31.08., godz.16.00 - festyn przy ratuszu "Pożegnanie lata i wakacji". W programie: - muzyczny cockatil (program w wykonaniu artystów scen wrocławskich), - gry, zabawy, konkursy, - prezentacje mini listy przebojów.
 - * Do tańca przygrywał będzie zespół muzyczny z LOSG.
 - * Od 2 do 6 września, godz.15.30 - powakacyjne spotkania grup artystycznych
 - * Kawiarenka Domu Kultury czynna od środy do soboty od godz.15.00 - oferuje: gry, prasę, TV, tenis stołowy, napoje, słodycze po konkurencyjnych cenach.

MUZEUM REGIONALNE W LUBANIU

zaprasza
W muzeum czynna jest interesująca wystawa plastyczna będąca plonem ogłoszonego konkursu, adresowanego do młodzieży szkół średnich z miast wchodzących w skład Związku Sześciu Miast Łużyckich. Przypominamy, że w br.obchodzona jest 650-rocznica powstania związku. Przedstawione prace zostały wykonane różnymi technikami malarskimi, co w sposób oczywisty podnosi ich walor artystyczny. Twórcy zawarli w nich w sensie treściowym temat określony przez organizatorów, ale cała reszta jest już dowolnością wizji i skojarzeń o mieście, w którym ci młodzi ludzie funkcjonują. Są tu więc wyobrażenia ulic, zabudowy, architektury widzialnej, o różnych porach dnia, ludzi, a także jakże ciekawe wolne impresje, które zmuszają do zastanowienia a nawet zadumy. Pragniemy zaakcentować udział w tym przedsięwzięciu uczniów lubańskich szkół średnich. Na prezentowanej wystawie możemy zobaczyć prace Katarzyny Łozickiej, Joanny Miszczuk i Jarosława Rozmanowskiego (wszyscy z LO).

Zapraszamy serdecznie do obejrzenia tej uroczej ekspozycji codziennie oprócz poniedziałków. Wystawa będzie czynna tylko do 8 września.

Zarebie na 3-pokojowe w Lubaniu.

- * Mieszkanie 3-pokojowe kwaterekowe w Świebodzicach na 1- lub 2-pokojowe w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe spółdzielcze na dwa 1- lub 2-pokojowe w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe spółdzielcze w Leśnej na równorzędne w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterekowe w Tychach na równorzędne w Lubaniu.
- * Mieszkanie 3-pokojowe kwaterekowe w starym budownictwie w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe kwaterekowe w nowym budownictwie.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterekowe z c.o. na 3-pokojowe w Lubaniu z pokryciem zaległości w opłatach czynszu.
- * Domek jednorodzinny w okolicy Lubania na mieszkanie 2-pokojowe w nowym budownictwie w Lubaniu.

Agencja dokonuje również wyceny: lokali mieszkalnych i użytkowych, budynków, działek, gruntów rolnych, lasów i sadów oraz podziałów fizycznych budynków w krótkich terminach, po cenach konkurencyjnych.

Zainteresowanych zapraszamy do biura przy ul.Zymierskiego 2c/20 (wejście od pl.Dłkzei) w Lubaniu w godz.10-12 i 16-18, telefon 35-11

ZAPEWNIAMY DYSKRECJĘ I SZYBKĄ OBSŁUGĘ!

Poszukuje do wynajęcia:

- * Mieszkanie 1-, 2- i 3-pokojowe na dogodnych warunkach w Lubaniu.
- * Lokale handlowo-usługowe w Lubaniu.

Do zamiany:

- * Mieszkanie 2-pokojowe własnościowe w centrum Lubania na 3-pokojowe.
- * Mieszkanie 1-pokojowe kwaterekowe w Łodzi na równorzędne w Lubaniu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterekowe w Lubaniu na 1-pokojowe w Łodzi.
- * Mieszkanie 3-pokojowe własnościowe w Żorach k.Rybnika na równorzędne w Zgorzelcu, Lubaniu lub Jeleniej Górze.
- * Pokój w willi z ogródkiem w Lubaniu na mieszkanie 2-pokojowe z dopłatą.
- * Mieszkanie 2-pokojowe w centrum Lubania z dopłatą na pół domu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterekowe w Lubaniu na większe we Wrocławiu, Poznaniu lub na Wybrzeżu.
- * Mieszkanie 2-pokojowe kwaterekowe z ogródkiem w

komfortowe w centrum Lubania.

**NOWO OTWARTY
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY****Andex****Krzysztof Czarnecki**

ul. Dworcowa 1, tel./fax (0-796) 54-81 59-800 LUBAŃ

oferuje:**OKNA * DRZWI * ROLETY**

PVC - PRODUKCJA - MONTAŻ

**SYSTEMY OKIENNE****RABAT WAKACYJNY
DO 20%****Sprzedaż
ratalna**

Zapraszamy w godz.:
pn.-pt. - 10.00-18.00
soboty - 10.00-13.00
niedziela - 10.00-13.00

Firma "AZET" - Import-Eksport P.H.U.**Lubań, ul. Różana 20, tel. 24-79****W punkcie sprzedaży przy ul. Różanej 20 - oferuje:**

- * pasze dla drobiu i zwierząt gospodarskich.
- * sprzęt drobiarski.



Zapraszamy w godz. 8.00-16.00, w soboty w godz. 8.00-14.00
Kierunek z Lubania na Radostów-Gościszów.

W punkcie sprzedaży przy ul. Rybackiej 30, tel. 30-29**(przy wiadukcie na trasie Zgorzelec-Jelenia Góra) - oferuje:****Materiał szkółkarski owocowy i ozdobny w dużym asortymencie, jak:**

- * drzewka i krzewy owocowe, np. jabłonie, grusze, wiśnie, agresty,
- * drzewka i krzewy ozdobne - jałowce, cyprysy, tuje,
- * sadzonki i rozsady kwiatów i warzyw,
- * torf i ziemię kwiatową,
- * realizujemy zamówienia na sprzęt wyposażenia działek i ogrodów przydomowych.



Punkt czynny codziennie w godz. 9.00-17.00, w soboty w godz. 9.00-14.00

Nowo otwarty sklep z armaturą sanitarną w Lubaniu przy ul. Tkackiej 8
 (naprzeciw Wiejskiego Domu Towarowego)

oferuje:

armaturę łazienkową oraz wyposażenie łazienek.

Ponadto prowadzimy sprzedaż podgrzewaczy wody, wodomierzy, grzejników,
 części wymiennych oraz inne akcesoria.

Zapraszamy codziennie w godz. 9.00-17.00, w soboty 9.00-14.00.

Ceny oferowanych towarów rozsądne!**W Firmie "AZET" spotka Cię miła obsługa!****Prowadzimy sprzedaż ratalną.**

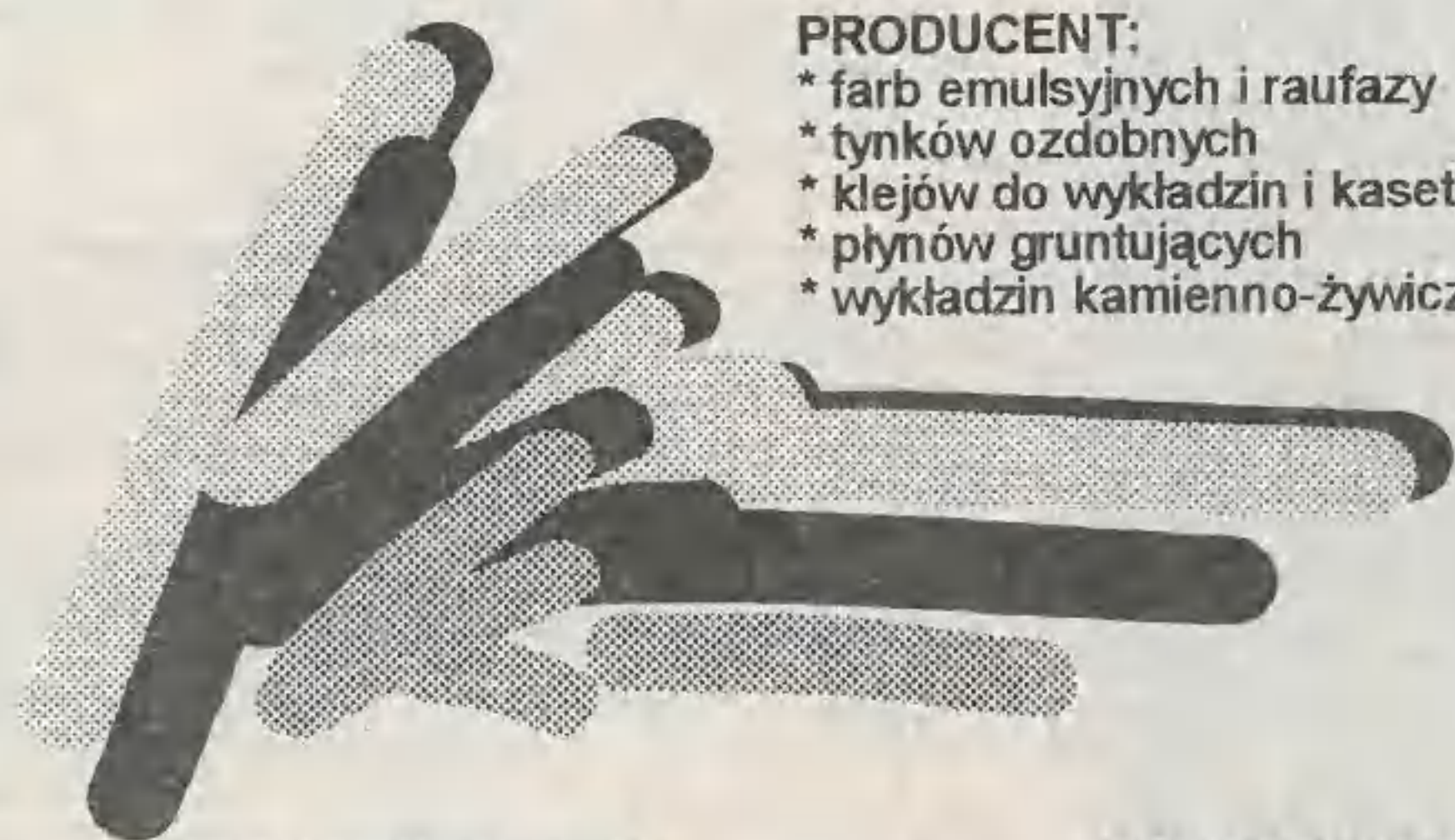
"DOMCEL" Sp. z o.o.
 58-500 Jelenia Góra
 ul. Wolności 82
 tel. 648-895, fax. 520-36

**SKLEPY FIRMOWE:**

58-500 JELENIA GÓRA, ul. Wolności 82, tel. 648-895
 59-700 BOLESŁAWIEC, ul. Sobieskiego 20, tel. 38-73

PRODUCENT:

- * farb emulsyjnych i raufazy
- * tynków ozdobnych
- * klejów do wykładzin i kasetonów
- * płynów gruntujących
- * wykładzin kamienno-żywiczych

**WYKONAWCA USŁUG:**

- * układanie wykładzin dywanowych i PCV
- * obróbka, spawanie wykładzin dywanowych i PCV
- * układanie posadzek kamienno-żywiczych

DYSTRYBUTOR:

- * wykładzin podłogowych z PCV i dywanowych
- * chodników i wycieraczek
- * elementów wyposażenia wnętrz
- * nowoczesnych urządzeń do obróbki i spawania termicznego wykładzin

"DOMCEL"

celem Twoich zakupów i zamówień

MEBLE oraz WYPOSAŻENIE WNĘTRZ**Sklep przy ul. Rataja 4 w Lubaniu, tel. 30-10****(budynek po byłym POLMOZBYCIE)****proponuje:**

- * szeroki asortyment mebli pokojowych, kuchennych, sypialnych, ogrodowych i innych.



Placówka prowadzi sprzedaż ratalną na dogodnych i długoterminowych warunkach.

Zapraszamy - codziennie w godz. 10.00-18.00
w soboty w godz. 10.00-14.00

**OKRĘGOWA STACJA
KONTROLI POJAZDÓW**

Zakład Diagnostyki i Naprawy Pojazdów Zmechanizowanych

59-800 Lubań, ul. Kopernika 30, tel. (0-796) 25-45

**Wykonuje:**

- * wszystkie rodzaje przeglądów rejestracyjnych krajowych i międzynarodowych,
- * diagnostykę pojazdów samochodowych,
- * wymianę i naprawę opon oraz wyważanie kół,
- * wymianę olejów i smarowanie pojazdów,
- * badanie amortyzatorów i luzów w podwoziach pojazdów samochodowych.

**WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW****KaMaG Jelenia Góra, ul. Wojska Polskiego 15, tel. 242-92**

Reklama w **ZIEMIA LUBAŃSKA**, to klucz
 do sukcesu Twojej firmy!

Czytają nas mieszkańcy 10 gmin!

Reklama drukowana jest
 mniej ułotna od innych!

1 cm kw. tylko 50 gr
(5 powtórzeń -10% bonifikaty)

Nie doliczany podatku VAT!

W bieżącym roku przypada 52. rocznica wybuchu Powstania Warszawskiego. Publikacje ukazujące się w prasie, audycje radiowe i telewizyjne wskazują, że odzywają również - chociaż już w mniejszym stopniu - spory wokół tego znaczącego zdarzenia w historii Polski. Pomimo upływu ponad 50 lat do tej pory nie ukazała się monografia powstania, wyjaśniająca w sposób naukowy, wyczerpujący i wiarygodny dla Polaków jego genezę, tło polityczne, aspekty militarne, okoliczności podjęcia decyzji o rozpoczęciu walk, stanowisko Stalina oraz aliantów zachodnich. Na takie dzieło z pewnością Polacy czekają. Nie można bowiem po tylu latach wartościować powstania - czy było ono klęską narodową i zagładą stolicy lub rozpatrywać go wyłącznie w kategoriach ponadczasowego sukcesu moralnego. Oceny i wnioski prezentowane w licznych opracowaniach wydanych w kraju i na emigracji różnią się, są sprzeczne i powodują, że społeczeństwo polskie nie jest w stanie wyrobić sobie jednoznacznej opinii na ten temat. Bardzo liczny i wartościowy jest natomiast dorobek literatury ukazującej bohaterstwo oddziałów powstańczych i ludności cywilnej, przebieg walk w poszczególnych dzielnicach, dzieje zgrupowań i oddziałów, symbolikę powstańców i inne problemy. Mamy i my - lubańianie - swoich bohaterów, bo tak trzeba ich nazwać, mimo iż sami usilnie zabiegają, aby ich tak nie traktować. Każde z nich przeszło

W 52. rocznicę Powstania Warszawskiego

"... aż do ofiary mego życia"



wią - nie mają problemów typowych dla ocen historyków - oni po prostu walczyli z wrogiem. Maria BRZOZOWSKA - wówczas ROSZKOWSKA - jako 19-letnia dziewczyna w grudniu 1941 roku wstąpiła w szeregi wojskowej służby kobiet Armii Krajowej. Nosila ps. "Stokrotka". Została przydzielona jako sanitariuszka do oddziału dywersyjnego na placówce w Łapach na terenie Białostockiego Okręgu AK.



Wacław SŁAWIŃSKI - ps. "Suchy" - jako 17-letni młodzieniec, skaut na Żoliborzu, zgłosił się w dzień wybuchu powstania do zgrupowania kapitana Nowiny przy sztabie Armii Krajowej Warszawa Śródmieście, którego siedzibą był gmach ówczesnej PKO. Jako syn zawodowego wojskowego, wykładowcy w szkole 21 pułku piechoty, był jakby

bie. Pamięta tylko, że w rękach zaciśniętych odbiepiezone granaty - desperowany trwał w przekonaniu, że żywcem mnie nie wezmą" - bo taka była dewiza. Przybyli z pomocą długo musieli przekonywać rannego, że są "swoi". W worku - bo nosze nie zawsze były przydatne - został przetransportowany do szpitala polowego na Złotą. Tam kolejny epizod. Przez medyczną służbę dyżurną został "odstawiony na bok" jako przypadek beznadziejny. Lekarze zajęci byli powstańcami, którzy mimo odniesionych ran zdolni byli do dalszej walki. Przetwał do rana - nowa zmiana, nowe spojrzenie i stół operacyjny. Pozostał w szpitalu do końca powstania. Później niewola, na noszach przewieziony do obozu wojskowego w Altengrabow - Stalag XI "A". Do dzisiaj przechowuje dziwną nieco pamiątkę - emblemat z przydzielonym mu obozowym numerem - 47453. A po wojnie, po

"W obliczu Boga Wszechmogącego i Najświętszej Marii Panny, Królowej Korony Polskiej kładę swe ręce na ten Święty Krzyż, znak męki i zbawienia i przysięgam być wiernym Ojczyźnie mej, Rzeczypospolitej Polskiej, stać nieugięte na straży Jej honoru i o wyzwolenie Jej z niewoli walczyć ze wszystkich sił - aż do ofiary mego życia. Prezydentowi Rzeczypospolitej i rozkazom Naczelnego Wodza oraz wyznaczonemu przezeń Dowódcy Armii Krajowej będę bezwzględnie posłuszny, a tajemnicy niezłomnie dochowam cokolwiek by mnie spotkać miało".

"Przyjmuję cię w szeregi żołnierzy Armii Polskiej, walczącej z wrogiem w konspiracji o wyzwolenie Ojczyzny. Twym obowiązkiem będzie walczyć z bronią w ręku. Zwycięstwo będzie Twoją nagrodą. Zdrada karana jest śmiercią".

jak gdyby swoją odmienną drogę, ale w tej odmienności jest im jedno wspólne - rota przysięgi i walka... na śmierć i życie z okupantem. Nasi uczestnicy powstania - jak mó-

Przed zbliżającym się frontem w lipcu 1944 roku dostała się do Warszawy, a w sierpniu wybuchło powstanie. Zgłosiła się jako ochotnik do szpitala polowego urządnego

na terenie budynku przedwojennej Kasy Chorych. Rannych z dnia na dzień przybywało. Niejednokrotnie pod ostrzałem służby sanitarne dostarczały prowiant, leki i opatrunki oraz zaopatrywały w wodę. W tej strasznej, nierównej walce - jak wspomina pani Maria - w której z każdej strony przychodziła śmierć, nagle człowiek stał się obojętny na swój los, na czyhające zagrożenie życia. Szpital dość często był przemierzany, walkę prowadzono przecież dosłownie o każdy budynek. A nokoło zniszczenia i groby, setki, tysiące mogił. Niemcy używali w walce nowoczesny jak na owe czasy sprzęt, już wówczas dysponowali miotaczami ognia siejąc zniszczenie. Ulice zmieniono na cmentarze, setki krzyży... tysiące - taki obraz pozostał, utrwalił się w pamięci. Ja miałam żyć - mówi pani Maria - i przeżyłam. Dzięki Ci Boże.

"stworzony" do wojaczki. Otrzymał wraz z grupą rówieśników zadanie dostarczania broni i amunicji na linię walczących oddziałów. We wrześniu został ciężko ranny. Odłamki granatu zdruzgotały obie nogi. Przeżył - jak twierdzi - tylko dlatego, że pocisk wybuchł zbyt blisko, siła rażenia odłamków spowodowała śmierć kilku kolegów. Przez całą noc leżał w leju po bom-

oczekiwanej kapitulacji - do ukończonej Warszawy. Nie znajdując początkowo najbliższej rodziny, wyjechał, jak wielu - na zachód, a że sowiecki garnizon w ówczesnej Lignicy okazał się mało przyjazny, dotarł do Lubania i tu pozostał.

Wspomnień tych ludzi nie sposób w pełni opisać.

Michał

Pierwszy związek miast łżyckich powstał w 1339 roku, kiedy to cztery grody regionu, mianowicie Bautzen, Kamenz, Lébau i Górlitz zawarły porozumienie z pięcioma miejscowościami dolnośląskimi w sprawie ścigania przestępców. Na mocy zawartej wówczas ugody każdy kto popełnił przestępstwa takie jak rabunki, podpalenia i kradzieże miał być ścigany także w miastach skonfederowanych. Został on zawarty na 12 lat i odnowiony w 1369 roku. Z czasem w skład jego weszły jeszcze więcej miast, a także starostowie wrocławski, glogowski i kłodzki oraz wójt Dolnych Łżyc. Powstanie tej konfederacji dowodzi ponaddzielnicowych związków gospodarczych, tak Łżycjak i Śląska, wymagających stosownych gwarancji bezpieczeństwa.

W międzyczasie doszło do założenia związku sześciu miast górnołużyckich, do którego weszły obok czterech już wspomnianych jeszcze Zittau i Lubań. Od nazwy związku cały kraj nazwano także Sechslande, Land und Sechsstädte lub Sechsstädte Land. Bautzen, Kamenz i Lébau leżały na ziemi budziszyńskiej, natomiast Górlitz, Zittau i Lubań na terenie księstwa zgorzeleckiego. Przypuszcza się jednak, że nie był to pierwszy sojusz miast łżyckich, bowiem - jak pisał jeden z kronikarzy żytawskich - już w 1337 roku żytawianie "z innymi miastami" wyprowadzili się i pokonali Hansa Tollensteina.

Dziewięć dni po zawiązaniu Związku Sześciu Miast w bitwie pod Cresy zginął dobroczyńca miast łżyckich, niewidomy król Czech Jan z dynastii Luksemburgów.

zagrozić jego mieszkańcom. Brak silnej władzy spowodował, że miasta zostały zmuszone do stworzenia organizacji zapewniającej im bezpieczeństwo.

21 sierpnia 1346 roku w Lébau wysłannicy sześciu miast górnołużyckich zawarli związek, zwany Związkiem Sześciu Miast. Na tę

Miało miejsce 650 lat temu

Przyczyną powstania Związku Sześciu Miast Łżyckich był brak bezpieczeństwa na Łżycach spowodowany faktem, że król Czech Jan Luksemburski zaangażowany w liczne wojny rzadko przebywał na tej ziemi. Częściej można go było zastać w Awinionie, Paryżu, Nadrenii, Polsce, na Węgrzech czy też Czechach. Ponadto w ramach odwetu na Łżycy docierały zbrojne zagony z Polski i Marchii Brandenburskiej. Na drogach grasowali rozbójnicy, a swawoli raubritterów nie miał kto przykrócić. Ponieważ przestępcy szukali schronienia w pobliżu miast, stąd też kradzieże, rabunki, mordy i popalenia coraz częściej zaczęły



okolice każdego miasta wystawiało sześć jednobrzmiących dokumentów. Niektóre z nich zachowały się w Archiwum Miasta Zgorzelca. Ich narracja w dowolnym tłumaczeniu brzmi następująco (na przykładzie miasta Lubania):

"My burmistrz, rajcy, mieszczaństwo, gmina miasta Lubania czynimy wiadome wszystkim, którzy ten list będą oglądali lub słuchali, że miasto ziemi zgorzeleckiej, lubańskiej, żytawskiej, budziszyńskiej, lubijskiej i kamienieckiej wielkie dokuczliwe szkody od rabusiów i innych złych ludzi doznało i doznawać będzie. Z tego powodu, że my dla caci naszego miłościwego Króla szczególnych korzyści i spokoju jego miast i krajów możemy się przeciw-

wstawić szkodom, w (wyznaczonym) dniu przybyliśmy z rozkazu i za radą naszego wójta Hansa von Worganwitz z rajcami, naszymi kochanymi przyjaciółmi, wymienionych miast i zjednoczyliśmy się i przyrzekliśmy im i oni nam dla pokoju; zatem my rajcy miasta Lubania przyrzekamy rajcom Zgorzelca, naszym kochanym przyjaciółom, dotrzymać bez fałszu tych spraw, które niżej zapisano...

Dla większej znajomości tych spraw poleciliśmy ten otwarty list spisać z naszą przywieszoną pieczęcią miejską. Te czynności miały miejsce w Lébau w obecności naszego wójta Hansa von Worganwitz i rajców wspomnianych miast po Bożym Narodzeniu 1346 roku w poniedziałek po Wniebowstąpieniu Najświętszej Marii Panny."

Poszczególne punkty porozumienia szczegółowo precyzują tryb postępowania wobec osób popełniających rozmaite przestępstwa. Na początku mówi się o zarządzeniach poszczególnych miast dotyczących spraw kryminalnych. Jeżeli jakaś osoba popełniła w danym mieście morderstwo, podpalenie, kradzież czy rabunek, bądź inne przestępstwo i złożyła nie został pochwyceny, to powinno się o tym wypadku informować inne miasta Związku. Podobna proce-

dura miała obowiązywać w przypadku osądzenia przestępcy. Skargę można złożyć w mieście, w którym popełniono winę. Jeżeli przestępca nie pochwyci się na gorącym uczynku, to wówczas proces może odbyć się tylko wtedy, jeżeli zostanie on oskarżony przez trzy różne osoby z trzech miast. Ponadto o przestępstwie i uwięzieniu należy informować inne miasta. Jeżeli złożył złapie się przy popełnieniu przestępstwa i zamknie się go w umocnionym budynku, to inne miasta powinny pomagać jak tylko mogą. Tekst dokumentu jasno więc precyzuje faktyczne powody powołania Związku.

Dziewięć dni po zawiązaniu Związku Sześciu Miast w bitwie pod Cresy zginął dobroczyńca miast łżyckich, niewidomy król Czech Jan z dynastii Luksemburgów. Na tron wstąpił Karol IV. Potwierdził on dotychczasowe prawa miasta Górnych Łżyc. W 1350 roku w Budziszyńcu miasta odnowiły porozumienie skierowane przeciw rabusiom na dalsze trzy lata. Ręczywiła działalność Związku rozpoczęła w 1355 roku, kiedy to Karol IV nie tylko zatwierdził jego powstanie, lecz także zakazał budowy nowych zamków i wież bez zgody oraz zezwolił na zdobywanie i niszczenie zbrojeckich warowni. Każdy kto nie podporządkuje się temu rozporządzeniu, będzie odpowiadać przed królem bądź przed Związkiem Sześciu Miast. To królewskie zezwolenie pozwoliło miastom na prowadzenie zdecydowanej polityki w obronie spokoju na drogach i w ziemi łżyckiej, a jego znaczenie daleko przekraczało dzielnicowe interesy Górnych Łżyc.

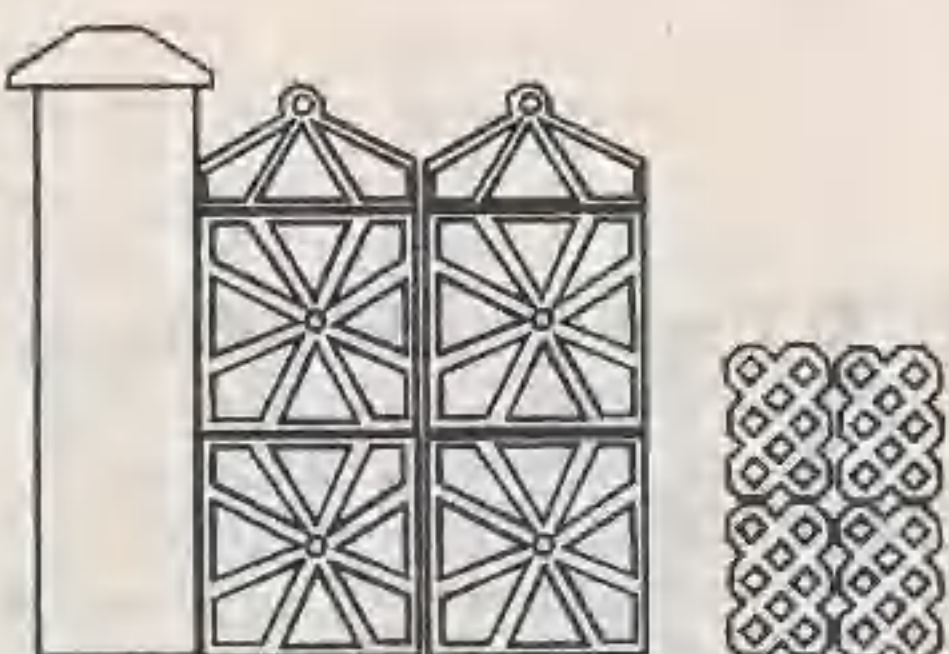
Przyg.eL

ZAKŁAD BETONIARSKI**Pisarzowice 243**

59-800 Lubań, tel.34-39 lub 34-95

oferuje:

- płyty parkingowe- EKO,
- bloczki betonowe,
- elementy ogrodzeniowe,
- słupki ogrodzeniowe,
- daszki na słupki,
- obrzeża trawnikowe,
- płytki chodnikowe,
- kwietniki betonowe,
- krawężniki drogowe,
- kostkę chodnikową.

**Nowość: PŁYTKI ELEWACYJNE "Boniówka"**

Wyżej wymienione elementy w 5 kolorach.

Ceny konkurencyjne -
przy dużych ilościach udzielamy rabatu.
Jesteśmy płatnikami VAT.

Zakład świadczy usługi ogólnobudowlane.

Zapraszamy w godz. 7.00-16.00.

NOWO OTWARTY**SALON
MEBLOWY****MAREX**Jelenia Góra, ul. Wolności 80a, tel. 254-97
(powierzchnia 1000 m kw.)

Parking dla klientów.

Poleca duży wybór MEBLISprzedaż gotówkowa
i na raty (bez żyrantów).

Zapraszamy:

- pn.-pt. 9.30-18.00
- sobota 9.30-14.30
- niedziela 11.00-14.00

Przy zakupie pow. 30 mln. st. zł.
towar dla mieszkańców Zgorzelca, Lubania i okolic
DOWOZIMY BEZPŁATNIE!

SKLEP na "TOROWEJ"Zapraszamy codziennie w godz od 6.00 - 19.00,
w soboty od 6.00 - 16.00.**Oferujemy:**

- * nabiał, mięso, wędliny,
- * owoce, przetwory owocowo-warzywne,
- * mąkę, cukier, sól,
- * słodczyce,
- * napoje alkoholowe, bezalkoholowe,
- * oraz wiele innych art. spożywczych.

**Realizujemy zamówienia
na kurczaki z różną!**

Miła, serdeczna i fachowa obsługa pomoże Państwu
sprawnie dokonać zakupów.

Chcesz kafelki piękne mieć,
to do Gościszowa jedź!

CERTILES

59-732 GOŚCISZÓW

PŁYTKI CERAMICZNE

WSZELKIE RODZAJE:

- | | | |
|---------------|--------------------|-------------------|
| * krajowe | * do wnętrz | * kleje do płytek |
| * importowane | * mrozoodporne | * masy do spoino- |
| Hiszpania, | * we wszystkich | wania |
| Włochy, | klasach odporności | * wanny |
| Czechy | na ścieranie | * umywalki |
| | * elewacyjne | * kompakt |
| | * specjalne | |

HURT, DETAL

59-732 GOŚCISZÓW 177

Tel./Fax Bolesławiec Śl. 17092

FILIA: 59-700 Bolesławiec

ul. II Armii W.P. tel 39-30

DOGODNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ

Czynneod poniedziałku do piątku
w godz. 10.00-18.00(wyjazd w kier. Zgorzelca)
czynne w godz. 9.00 - 17.00
w soboty robocze 9.00 - 13.00

Jeśli reklama, to tylko...

DrukowanaTwoje
DZIECKO

+

Zakupy w sklepie
* PROFIT *

=

Sukces w szkole
-oo 6 6 6 6 6 oo +

Przez cały rok

CENTRUM HANDLOWE *PROFIT*

w Lubaniu przy ul. Żymierskiego 2

pamięta o Tobie i Twoim dziecku!

Już teraz możecie Państwo kupić u nas:

- bloki, zeszyty, kredki, przybory do pisania,
tornistry, plecaki, kalkulatory i wiele innych
art. szkolnych.

To nic, że jeszcze są wakacje.

Niech będą jak najdłużej!

MAKRO**KASETONY
TAPETY
FARBY**

* Lubań, ul. Pogodna 41-43,
tel. 49-41, 49-43
Czynne od godz. 8.00 - 20.00

* Lubań, ul. Grunwaldzka
(budynek Praktycznej Pani)
Czynne pn.-pt. od godz. 10.00 - 18.00
sob. od godz. 10.00 - 14.00

* Leśna, ul. Świerczewskiego
Czynne pn.-pt. od godz. 9.00-16.30
sob. od godz. 9.00-13.00

Zapraszamy

"Miasto nierzeczywiste"



Lubańskim punktem międzynarodowego programu obchodów 650-lecia powstania historycznego Związku Sześciu Miast było Sympozjum Literackie poświęcone "Pisarzom i literaturze Związku Sześciu Miast Łużyckich", które odbyło się w dniach 13-15 sierpnia. Cześć główną spotkania otworzył burmistrz Lubania Jerzy Zieliński.

Miłym akcentem poprzedzającym część seminarijną było wręczenie Feliksowi Netzowi - poecie i pisarzowi o lubańskim rodowodzie - tytułu "Honorowego Obywatela Miasta Lubania" przyznanego przez Radę Miasta.

Następnie Dostojny Gość wystąpił z referatem zatytułowanym "Miasto Nierzeczywiste", który na-

pomnił jak trudne były zmagania młodego licealisty dostrzegającego piękno i szpetotę, szukającego "życia prawdziwego". Całość nasycona poetyką i metaforą sprawiła, że słuchacz - zwłaszcza lubański - przeżył tamten absurdalny czas z dużą dozą odrazy.

Tuż po wystąpieniu poprosiliśmy poetę o kilka gorących refleksji.

*** Czym jest dla Pana otrzymany przed chwilą tytuł "Honorowego Obywatela Miasta Lubania"?**

- Żeby nie powiedzieć coś banalnego... Jest moim powrotem do Lubania i właściwie od tego momentu jakby stała obecnością w tym mieście. Pan słuchał mojego tekstu, i pan mi wierzy. Ja nie udaję. To jest

słowo Lubań, to proszę mi wierzyć jest on dla mnie od razu - bliski. I może to być ktoś, kto tylko przejeżdżał przez to miasto. Spotkałem w Katowicach kogoś, kto urodził się w Lubaniu i mieszkał tu sześć lat. Jest to dla mnie osoba niezwykle bliska, którą z żoną ogromnie lubimy. Ona często u nas bywa - bo ona jest stąd. Tym dla mnie jest Lubań, tym dla mnie jest otrzymane dzisiaj honorowe obywatelstwo.

*** Na zakończenie dzisiejszego spotkania powiedział pan niezwykle wymownie, że to honorowe obywatelstwo przez lata nosił pan w sercu, że dzisiaj zostało ono poświadczane dokumentem.**

- Tak. Tak jest dokładnie.

*** Przygotowany na dzisiejsze spotkanie literackie tekst, referat, musiał sprawić, że ponownie zanurzył się Pan w atmosferę dawnego Lubania. Proszę powiedzieć, jakie to będzie miało znaczenie w przyszłości - dla Pana, dla tego miasta, dla nas dzisiejszych mieszkańców.**

- Z tym referatem, choć to nawet nie jest referat, to raczej esej... wystąpię w październiku w Berlinie. Odbędzie się tam sympozjum poświęcone problematyce pisarzy polskich i niemieckich wywodzących się z Górnego Śląska. Ich zainteresowało w moim tekście to, że ja jestem teraz jakby stamtąd a moja historia jest z Dolnego Śląska. Jest to zupełnie szczególny przypadek. Jak pan widzi ten tekst już funkcjonuje, nabrał własnego życia... i on w moim dorobku, czy to pisarskim, ogromnie się liczy. Mogłem odnieść się do tego zamówienia rozmaicie, bo to było przecież zamówienie - ale ja, przy mnóstwie wad, mam jedną cechę dobrą. Nigdy nie robie chałtury. Do tego zamówienia podszedłem z absolutną powagą i do tego tekstu przyłożyłem maksymalne wartości. Dałem z siebie, co jak widzę pan czuł, właściwie wszystko. Dla mnie pisarza nie było to strzepnięcie z pióra. Pisząc ten esej przeżyłem wszystko bardzo głęboko, i tak naprawdę jeszcze się od tego nie oderwałem. On ze mną ciągle jeszcze idzie... i tak to już będzie.

*** Dziękuję za rozmowę.**

Kazimierz Kiljan

Ps.

W jednym z następnych numerów rozpoczniemy druk eseju Feliksa Netza "Miasto nierzeczywiste".



pisany został specjalnie na lubańskie sympozjum. Zaprezentowany materiał to bardzo osobista próba rekapitulacji dawnych doświadczeń. Feliks Netz przywołuje w nim czasy dzieciństwa przeżyte w Lubaniu w okresie WIELKIEJ MANIPULACJI. Ukazuje absurdalność działań obliczonych na duchowe zniewolenie w imię obcych nieakceptowanych wartości. Przy-

naprawdę moje miasto. Za każdym razem kiedy o Lubaniu piszę rodę się ponownie. Bo tak to jest, że kiedy człowiek chwytą się za pióro to powoływany jest do życia po raz kolejny. Lubań jest dla mnie taką sprężyną, którą także i moja żona jest już poruszana. Gdy kiedykolwiek spotykamy się z kimś, gdzieś tam w Polsce, i ktoś wymówi w sposób zupełnie nieoczekiwany

"Gitarą i piórem"

U podnóża Karkonoszy w Borowicach 9 i 10 sierpnia już po raz VIII odbyło się spotkanie pod nazwą "Gitarą i piórem". Słowa te zaczerpnięto z tekstu "Sielanka o domu", której autorem jest Wacław Juszczyszyn - znany miłośnik Wolnej Grupy Bukowiny. Ten właśnie zespół rozpoczął tegoroczne spotkanie. Obok niego na scenie pojawili się inni równie wspaniali wykonawcy jak Stare Dobre Małżeństwo, Antonina Krzysztoń, Grzegorz Turnau, Stanisław Sojka i Janina, Jerzy Filar, Tomasz Wachowski oraz Czerwony Tulipan. Po koncertach profesjonalistów scena dostępna była dla tych, którzy chcieli na niej zagrać i zaśpiewać. Publiczność zebrana na polanie usłyszała m.in. Marka Dyjaka i zespół "Wyspa"



z Żar. Inicjatorami tych poetycko-muzycznych spotkań są Waldek Szczerba vel Leśnik oraz Krzysztof Langer. Przypomnieli oni, że siedem lat temu bawiło tu zaledwie ok. 300 osób. Tym razem organizatorzy, tj. Regionalne Centrum Kultury w Jeleniej Górze, ocenili widowisko na ponad 5000 widzów. Słuchanie poezji na polanie, pod gołym i gwiazdowym

niebem, u podnóża pięknych, majestatycznych Karkonoszy sprawia, że zjeżdżają się tu na dwie noce ludzie z całej Polski. Gorąco zachęcamy wszystkich czytelników "Ziemi Lubańskiej", którzy kochają poezję i góry - do odwiedzenia Borowic w przyszłym roku.

Mador

Wierszem pisane

Nasz kącik literacki, wznowiony po kilkumiesięcznej przerwie, zaczyna funkcjonować w dawnym tempie. Otrzymaliśmy kilka nowych propozycji, i prosimy o dalsze. Podobnie jak poprzednio, autorom wierszy zapewniamy - na ich wyraźne życzenie - anonimowość. Pewnym novum jakie chcemy wprowadzić będzie to, że autorzy będą mogli pod wierszami zamieszczać ewentualne dedykacje. Najczęściej bowiem bywa tak, że strofy powstają pod wpływem wyraźnie określonych osób, które często nawet o tym nie wiedzą. Nie będziemy oceniać tego co otrzymamy, pozostawiając to czytelnikom. Jedyną ingerencją z naszej strony będzie wybór wierszy przeznaczonych do druku. Na dzisiaj wybraliśmy trzy próby, można by rzec - wakacyjne.

"Powiedz mi"

*Jeszcze nie tak dawno
zrywaliśmy razem liście paproci
w naszym cudownym Edenie.*

*Jeszcze wczoraj
obejmowałaś srebrzyste brzozy w lesie
opędzaliśmy się od natrętnych komarów.*

*Jeszcze Twoje dłonie
noszą ślady pachnącej żywicy
słyszysz szept Twoich słodkich wyznań.*

Jeszcze...

A teraz...

*Powiedz mi najdroższa...
Czy to był tylko sen?
Czy to jakieś złudne wrażenia?
Powiedz mi proszę...
Czy Ty naprawdę jesteś?
Czy to tylko naiwne marzenia?*

"Bez drogowskazu"

*Niby Jesteś
A jakby Cię nie było.
Patrzysz
Ale jakby przeze mnie.
Mówisz do mnie
A ja tego nie słyszę...
Wczorajsze TAK
Było jak...
Jesienny deszcz
Jak bose stąpanie po lodzie.
Nawet wtedy, kiedy...
Zwykle ulatujemy razem
Nie mogłem osiągnąć
Pomocnej mi dłoni.
Okna Twego domu
Są ciemne i puste
Nie dostrzegam w nich
Nawet skrawka Twojego cienia.
Stojąc na rozdrożu
Odarty z resztek nadziei
Nie widzę drogowskazu
Nie wyczuwam celu.*

"W morzu rozkoszy"

*Dzisiaj znowu byłem w naszym gaju
gdzie zrywałaś dojrzałe maliny
jadłem je zachłannie
z Twoich drżących dłoni.
Dzisiaj znowu byłem w borze
aby zobaczyć jak
przemykasz pomiędzy modrzewiami
odziana w ażurowy welon.
Dzisiaj byłem na owej polanie
gdzie niegdyś
srebrzyste krople porannej rosy
znaczyły Twoje bose stopy.
Będąc tam dzisiaj smakowałem
Twą czułość i oddanie
wdychałem wabiącą woń namiętności
zanurzając się w morzu rozkoszy.*

Radostowskie żniwa sprzed półwiecza



Nareszcie rodzina w komplecie. Ja z wojska, żona z dziećmi z Sybiru, gdzie pracowała ponad siły w sacharnym zawodzie. Mieszkamy w murowanym domu w Dyminach (Radostów), do którego przydzielono mi siedem hektarów pola. Potwierdzone jest to urzędowym aktem nadania. Wojskowa grupa operacyjna wraz z Niemcami obsiała wszystkie pola prze-
ważnie żytem. W moim

Tak jak moi ojcowie na dalekiej Wileńszczyźnie, czynię znak krzyża nad łanem i używam pierwsze żdźbła. Sierp jak wszystko co niemieckie - tępy.

gospodarstwie jest wiele maszyn. Między innymi żniwiarka w dobrym stanie, ale mam tylko jednego konia (otrzymanego z UNR-y). Z początkiem lipca zaczynam szukać do zaprzęgu drugiego. Małą szkapinę ma sąsiad. Moje molestowanie poparte pół litrową butelką bimbru załatwia sprawę - jest drugi koń. Biorą się do przeglądu maszyny.

- Czort jego wie jak to "cudo" będzie kosić zboże - myślę. - Na luzie macha skrzydłami jak olbrzymi ptak.

Moje próby obserwuje bez mała cała wieś. Reguluję maszynę jak umiem. Zdobytecznym towotem smaruję je dokładnie, a przy okazji też siebie. Choć wiem jak trudno będzie Werce doprać moją koszulę i spodnie, ale taki jest koszt "cywilizacji". Z sierpem znalezionym wśród ponemieckich rupiec, na czele całej rodziny, wychodzę w pole.

Żyto dorodne jest tego roku. Ale ostów wlanie co niemiara. Tak jak moi ojcowie na dalekiej Wileńszczyźnie, czynię znak krzyża nad łanem i używam pierwsze żdźbła. Sierp jak wszystko co niemieckie - tępy. Więcej zboża wyrwa z korzeniami, niż tnie. Z trudem naciąłem zboża na dorodny snop. Wracamy do domu, gdzie mam poklepaną kosę z pałakiem. Od rowu, od między z sąsiadem należy łan obkosić, by maszyna nie łamsiła żyta. Późnym popołudniem upał trochę zelżał. Wyjeżdżam żniwiarką na pole i przystępuję do koszenia łanu ze wszystkich stron. Przychodzą sąsiedzi i wiążą snopy. Nie robią to jednak bezinteresownie, chcą skorzystać z mojej niemieckiej

maszyny. Półtora konia, jak mówi sąsiedzi o moim zaprzęgu, zachowuje się dość niesfornie. Gzy tną okrutnie. Nie pomagają machania ogonami, owady robią swoje. Spocone koniska szarpiąc na boki, idą skokami do przodu. Od kierowania tym zaprzęgiem spocony jestem jak polna mysz. Moja kochana Wercia raz po raz przynosi na pole pełną baniekę kompotu ze śliwek. Popiwszy wycieram spoconą twarz i szyję wojskową rogatywką. My tu na zachodzie ciągle czujemy się żołnierzami.

- Wio, małuskie wio - poganiam konie - i żniwa toczą się dalej.

Dzieciaki zbierają kłoski - szkoda każdego ziarenka. Lata głodu i poniewierki nauczyły szacunku do chleba. Po ciężkiej drodze frontowej od Siedlca do Berlina - mam dom, mam pole, które żywi. Zbieram więc na polskiej, dolnośląskiej ziemi chleb dla mojej rodziny, chleb dla zmęczonego narodu. Ja, żołnierz Berlinga, zbieram skrzętnie ziarenka dla Polski.

Tak wykonuję złożoną przysięgę tam na Sybirze, tam na Wschodzie, na praskim brzegu Wisły - gdzie na skutek obłądnej polityki nie pozwolono pomóc krwawiącej Warszawie.

Zbliża się wieczór. Moja żona przynosi na pole posiłek: słonina z beczki gruba na pięć palców, dobrze posolona i różowa do tego, swój chleb i kompot z papiero-

Lata głodu i poniewierki nauczyły szacunku do chleba. Po ciężkiej drodze frontowej od Siedlca do Berlina - mam dom, mam pole, które żywi.

wek. Pojadłszy umyłem twarz w wodzie wyciekającej z polnych drenów i... jedziemy dalej.

Żniwa zakończyłem w ciągu trzech dni (na Wileńszczyźnie przy pomocy sierpów i kos trwały one około miesiąca). Jak to miło patrzeć na żrące stojące dumnie mendle. Pogoda sprzyja nadal, wygląda na to, że będą to udane żniwa. Chwała ci Panie, że dałeś nam chleb. Około 10 sierpnia - zboże w stodole i czas na dożynki. Będzie to pierwsze święto plonów na wywalczonej krwi i potem polskiej ziemi.

Wspomnienia żołnierza
I Dywizji

ppor. Szymona Kuryły

Infolinia i audiotekst - kolejne bajery

Telekomunikacja Polska SA co jakiś czas rozwija zakres oferowanych usług. Już od pewnego czasu za pośrednictwem telefonu można oddać głos w czasie emitowanego w telewizji programu, zgłosić akces w konkursie czy też pogawędzić w celach towarzyskich lub rozrywkowych.

Do większych firm, którym zależy na pozyskaniu klientów zaadresowana jest "INFOLINIA 800". Zasady tej usługi są proste: za połączenie telefoniczne płaci firma, do której dzwoni zainteresowany. Ostatnio system taki uruchomiono dla celów konfidencko-politycznych, czy - jak oficjalnie podano - w ramach działań zmierzających do poprawy "stanu bezpieczeństwa". Na Zachodzie działa on z powodzeniem już od dawna. Posiadanie takiego numeru otwiera przed każdą firmą ogromne możliwości kontaktów z potencjalnymi klientami. Po prostu za darmo ludzie chętnie zadzwonią. Firma, która chce zainstalować sobie INFOLINIĘ 800, otrzymuje początkowy numer 0-800 i kom-

binację pięciu cyfr. Taki bajer kosztuje na początek około 2000 złotych.

Inną propozycją jest audiotekst (audiotele). Pozwala on na wzięcie udziału w różnych konkursach czy plebiscytach za pośrednictwem telefonu i telewizji. System taki zastosowano w programie Linia Specjalna. Wyróżnikiem jest początkowy numer 0-700. Następna liczba odpowiada taryfie opłat za usługę: im większa tym wyższa opłata, kolejna cyfra przyporządkowana jest usługodawcy, a trzy ostatnie określają symbol konkretnej w danej taryfie usługi. Nie sposób przemilczeć nie tak dawne negatywne doświadczenia telekomunikacji w tego typu usługach przy połączeniach międzynarodowych (sex telefon, party line itp.), kiedy to gwałtownie wzrosła liczba reklamacji dotyczących wysokości opłat. Mieli z tym swoje przejścia także lubanianie. Dopiero wprowadzenie połączeń w systemie półautomatycznym rozwiązało ten problem. A skoro już o reklamacjach, to na zakoń-

czenie bardzo istotna informacja dla użytkowników telefonów. Każdy kto nie zgadza się z wysokością opłat, może uzyskać wykaz rozmów na którym TP SA jest zobowiązana podać: datę, godzinę i czas rozmowy, numer abonenta do którego dzwonił, a także ilość impulsów i wartość. Trzeba jednak za to zapłacić. W ostatnim Rozporządzeniu (*) Minister Łączności określił, że w przypadku niezapewnienia rejestracji szczegółowych danych i odmowy nieodpłatnego ich dostarczenia reklamującemu rachunki, operator jest zobowiązany uznawać w całości reklamację abonenta. Przepis ten obowiązywać będzie po 31 grudnia 1996 roku. Z pewnością zmniejszy to ilość reklamacji i usprawni ich załatwianie - miejmy tylko nadzieję, że zgodnie z intencją abonentów.

(*) Rozporządzenie Ministra Łączności z dnia 8 lutego 1996 roku (Dziennik Ustaw Nr 20 poz.93).

eM

eM

"Tajna broń Jerzego" w Lubaniu

Na zaproszenie Miejskiego Domu Kultury w Lubaniu 9 sierpnia w amfiteatrze koncertowała niezwykle interesująca, grająca na wysokim poziomie artystycznym, wrocławska grupa o zagadkowo brzmiącej jak na Luban nazwie - "Tajna broń Jerzego". Młodzi muzycy, pracujący ze sobą zaledwie dwa lata, bardzo chętnie występują w wielu miejscowościach Dolnego Śląska, a także na terenie całego kraju. Specjalizują się w muzyce bluesowo-rockowej. Na lubański koncert składały się wspaniałe zgrane standardy i kompozycje własne zespołu. Ten dwugodzinny występ przysporzył wielu miłych wrażeń lubańskim - szkoda, że tak nielicznie przybyłymi - fanom. Żle się stało, że tutejsza młodzież nie zainteresowała się tą specjalnie zamówioną na tegoroczne wakacje imprezą. Miejski amfiteatr, wspaniałe nadający się do tego typu koncertów, był prawie pusty. Mimo to 100-osobowa widownia uczestnicząca w tej bluesowej zabawie wyszła z niej zadowolona. Być może przyczyną niskiej frekwencji jest to, że obiekt znajduje się w sporym oddaleniu od miasta. Zapewne inaczej byłoby z zainteresowaniem melomanów, gdyby tego typu koncerty organizować w centrum przy fontannie. Idea godna rozważenia.

(MJ)

Urzednicy a spotkania III stopnia

Ostatnio zapanowała jakaś dziwna "moda" na spotkania z osobami, które dawno już nie żyją. Oczywiście inspiracją idzie z góry. Porywający przykład ignorancji na szczytach władzy dał minister kultury Zdzisław Podkański. Niedawno wyraził on nieodpartą chęć osobistego kontaktu z wybitnym emigracyjnym twórcą J. Czapskim, który... nie żyje już od dłuższego czasu. Przykład ten okazał się niezwykle zaraźliwy i dotarł już do gmin. Na początku sierpnia br. w Studniskach zjawili się urzędnicy samorządowi ze Sulikowa i koniecznie chcieli się spotkać z Anastazją F. - urodzoną w 1895 r. a zmarłą tak mniej więcej 20 lat temu. Pikanterii całej sprawie dodaje fakt, że osoba ta na 2-3 lata przed śmiercią wypro-
wadziła się z terenu gminy i nie powinna już figurować w jej rejestrach. Należy domniemywać, że wg zapisów urzędowych Anastazja F. mieszka nadal w Studniskach, ma się całkiem dobrze, a sumienni i wrażliwi biurokraci chcieli zapewne złożyć życzenia i gratulacje z okazji rozpoczęcia drugiej setki życia...

J.Kanty

Milikowianie w TV

Po systematycznych sukcesach odnoszonych na różnych imprezach folklorystycznych, w tym na tak znaczącej jak festiwal w Kazimierzu n/Wisłą, zespół śpiewaczy i kapela z Milikowa k/Nowogrodzka zostali zaproszeni do udziału w programie telewizyjnym "Swojskie klimaty". Jego emisja miała miejsce w "jedynce" 10 sierpnia w kilku odcinkach. Milikowianie wraz ze swoją główną animatorką p. Marią Rosa oraz towarzyszącym im etnologiem p. Henrykiem Duminem mówili zarówno o przeszłości zespołu, jego bośniackich korzeniach, ale także o teraźniejszości - aktualnym repertuarze, problemach funkcjonowania grupy oraz fenomenie odradzania się folkloru na naszym terenie. Oczywiście całe spotkanie zostało okraszone prezentacją dorobku artystycznego zespołu śpiewaczego oraz kapeli.

rys

ART MUSIC
BOGATYNIA LUBAŃ WĘGLINIEC ZGORZELEC

BOGATYNIA LUBAŃ WĘGLINIEC ZGORZELEC
SZKÓŁKA "YAMAHA"

Niekonwencjonalne metody nauki gry na instrumentach:

- * KEYBOARD (organy), PIANO, AKOREDON.
- * GITARA - klasycznie i rozrywkowo.
- * SKRZYPCE.

Już od września rusza szkoła dla każdego - WMEK DOWOLNY.

Informacje:

SZKÓŁKA "YAMAHA"

BOGATYNIA LUBAŃ WĘGLINIEC ZGORZELEC
tel.33-253 tel.28-91 tel.12-255 tel.56-470

"ROYAL"

Sklep Fotograficzny
w Lubaniu, ul.Grunwaldzka 2/3
poleca:

- *popularne aparaty fotograficzne
- * filmy
- * albumy
- * ramki o różnej wielkości
- * baterie

Sklep czynny pn.-pt.
w godz. 9-17, sob. 9-14

Zapraszamy!

PIŁKA NOŻNA

Przedstawiamy -
"Łużyce" Lubań

W najbliższych numerach będziemy przedstawiać drużyny grające w Klasie Okręgowej Jeleniogórskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, które wywodzą się z miejscowości znajdujących się w zasięgu kolportażu naszego dwutygodnika.

Rozpoczynamy od lubańskich "Łużyc". Klub znajduje się na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Ludowej 2. Tam też prowadzone są treningi wszystkich zespołów piłkarskich oraz rozgrywane mecze. Przygotowania z I-szą drużyną prowadzi pan Waldemar Woltraier, znany z bardzo dobrych wyników w pracy z młodzieżą "Łużyc", o których niejednokrotnie pisaliśmy na naszych łamach. Szkoleniowiec ten trenuje także oba zespoły juniorów (młodszych i starszych) grających w klasie okręgowej. Grupę trampkarzy prowadzi pan Zbigniew Kalinik, który jednocześnie od nowego sezonu szkoli I-drużynę "Chrobrego" z Nowogrodzka. Seniorzy "Łużyc" po przerwie letniej wznowili treningi od 15 lipca. Z uwagi na skromne środki finansowe Zarząd Klubu nie mógł zapewnić przygotowania do sezonu poprzez zorganizowanie obozu szkoleniowego. Z drużyny ma zasadzie wypożyczenia odeszli do 30.11.1996 r. - Dariusz Trzonek i Robert Kalinik ("Nysa" Zgorzelec klasa międzyokręgowa), do 30.06.1997 r. - Adam Kozłowski ("Granica" Bogatynia

klasa międzyokręgowa). Do lubańskiego zespołu przybyli: Robert Dżamalis z "Gryfa" Gryfów, Dariusz Styczeń z "Sokoła" Sokolowice, Wojciech Wajcelfelt z LZS Zaręba i Piotr Roszyk ze "Zryw" Ubocze. Klub do rozgrywek na sezon 1996/1997 zgłosił następujących piłkarzy: Sławomir Kukielka - rok urodz. 1975, Wiesław Żyłkowski - 1966r., Krzysztof Krzyśków - 1959r., Robert Dżamalis - 1976r., Daniel Gregorczyk - 1976r., Grzegorz Juszczak - 1976 r., Daniel Kozłowski - 1977r., Grzegorz Michoński - 1975r., Jacek Marona - 1976 r., Wiesław Musiał - 1972r., Andrzej Pawlak - 1973r., Dariusz Styczeń - 1976r., Artur Ryzewski - 1973r., Piotr Strykowski - 1974r., Daniel Załęski - 1976r., Artur Waśniewski - 1970r., Wojciech Wajcelfelt - 1975r., Artur Sołtysiak - 1974r., Piotr Roszyk - 1975r., Henryk Fajewicz - 1969r., Paweł Bleszcz - 1976r. Nie wszyscy z wymienionych piłkarzy wznowili treningi, ale być może zażegnają za futbolówką i wrócą do zajęć, a tym samym do zespołu. Nominalnie kierownikiem drużyny jest pan Andrzej Giezek, ale do spraw organizacyjnych aktywnie się włącza niezastąpiony pan Kazimierz Spendowski. Sprawy sekretariatu klubu prowadzi pan Kazimierz Biniaszczyk. Zakłada się, że w rundzie jesiennej zespół uzyska 22-25 punktów. "Łużyce" w pierwszej rundzie grają u siebie z: "Włókniarzem" Leśna, "Czarnymi" Lwówek, LZS Wojcieszycze, "Rybak" Parowa, "Olimpia" Kowary, "Orzeł" Wojcieszów i "Hutnikiem" Pieńsk. Wyjeżdżają do: "Kem-Budu" Jelenia Góra, "Gryfa" Gryfów, "Olszy" Olszyna, "Gambit" Chełmsko, "Chrobrego" Nowogrodzkie, "Bazaltu" Sulików i "Iskry" Łagów.

dz

ŁYŻWOROLKI

Wkrótce wielki sportowy show dla łyżworolkowców

Duże zainteresowanie wśród młodzieży wzbudziły przygotowywane zawody w ściganiu się na łyżworolkach. Rywalizacja w tej zdobywającej coraz większą popularność dyscyplinie rozegrana zostanie 8 WRZEŚNIA br. na lubańskim Rynku. W zależności od kategorii wiekowej uczestnicy będą pokonywać odpowiednią ilość okrążeń wokół Rynku (od 2 do 10 rund). Trzech najlepszych w każdej grupie wiekowej nagrodzonych zostanie, jak na zawody sportowe przystało, pamiątkowymi medalami (złote, srebrne, brązowe). Zawodnicy w klasie otwartej rywalizować będą o puchar naszej Redakcji. "Ziemia Lubańska" będzie także fundatorem fantów losowanych wśród czytelników, którzy wypełnią zamieszczony obok kupon (dodatkowy kupon ukaże się także w następnym numerze).

Wiele ciekawych i atrakcyjnych nagród przygotował nasz główny sponsor - Sklep Sportowy Państwa Elżbiety i Władysława Konatów z Lubania. Można będzie wygrać kaski ochronne, zabezpieczenia na kolana, łokcie i nadgarstki, a także ŁYŻWOROLKI. Część z tego sprzętu sportowego zostanie rozlosowana wśród posiadaczy paragonów na zakupione łyżworolki w tym sklepie.

Obok współzawodnictwa sportowego najmłodszych można będzie zwiedzić wystawę obrazów tematycznie związanych z Lubaniem w barze Ratuszowym, pochodzących z kolekcji p. Teresy Kremis. Czas pobytu w Rynku, podczas sportowej rywalizacji, umilać będzie kapela podwórkowa "Lubańskie Walcmany".

Uwaga! Zapisy wszystkich chętnych przyjmowane będą od 25 sierpnia br. w Sklepie Sportowym Państwa Konatów w Lubaniu przy ul. Grunwaldzkiej oraz w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji - Lubań ul. Ludowa 2 (stadion piłkarski).

(dz)

KUPON
"Ziemi Lubańskiej"

8 września 1996 r.
Młodzieżowe Mistrzostwa Lubania
w łyżworolkach

Imię i nazwisko czytelnika _____

adres: _____

Bez finału

Dobiegły końca igrzyska w Atlancie, nie znalazł natomiast rozstrzygnięcia ogłoszony przez nas konkurs olimpijski. Nikt z 43 uczestników zabawy nie zdołał prawidłowo przewidzieć liczby zdobytych medali oraz ich koloru przez polską reprezentację. Pytanie okazało się za trudne, bowiem nasi sportowcy zaskoczyli wszystkich swoją bojową postawą, obalając wszelkie wcześniejsze prognozy i wyliczenia. Na pociechę pozostaje fakt, że w swych przewidywaniach mylili się także w większości wszyscy wielcy znawcy sportu. Przewidywana dla zwycięzcy premia - niespodzianka wzbogaci pulę nagród następnego planowanego przez nas konkursu, uatrakcyjniając warunki jego rozgrywania.

tor

LZS Radogoszcz w Pucharze Wsi

Na stadionie LZS "Rudawy" w Janowicach Wielkich przeprowadzono Wojewódzki Puchar Wsi w piłce nożnej na 1996 rok. W turnieju startowali mistrzowie sześciu eliminacji rejonowych, wśród nich najlepsza drużyna wiejskiej ziemi lubańskiej - LZS Radogoszcz. Tych zmagani nasi piłkarze nie mogą, niestety, zaliczyć do zbyt udanych. Walcząc w grupie I drużyna z Radogoszcza pokonała LZS "Skarbków" Mirsk 1:0, a następnie zremisowała po wyrównanym boju z LZS Żarska Wieś 1:1. Wyniki te dały naszemu zespołowi zaledwie drugie miejsce w grupie I i eliminowały go z dalszych gier. Zwycięzcą całego turnieju została drużyna z Żarskiej Wsi, zaś piłkarzom z Radogoszcza pozostaje szansa powetowania sobie tego niepowodzenia w zmaganiach o mistrzostwo w klasie A.

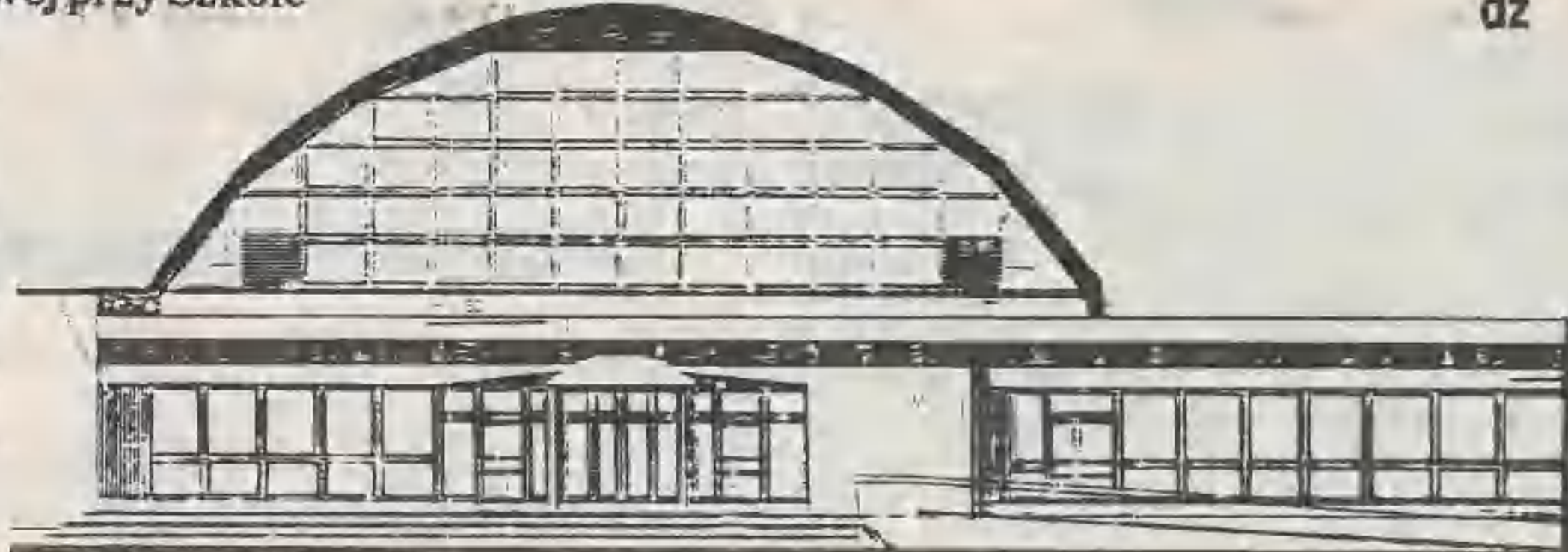
tor

Hala sportowa - II etap

Od maja br. trwają prace inwestycyjne II etapu budowy zaplecza socjalnego hali sportowej przy Szkole Podstawowej nr 6 w Lubaniu. Stanowić ona będzie całość z obiektem zasadniczym oraz z istniejącymi pomieszczeniami i łącznikami od strony szkoły. Powierzchnia użytkowa budowy wynosić będzie łącznie 613 m kw., a znajdować się w niej będą: ciąg komunikacyjny, przebieralnia, natryski, umywalnie, pomieszczenia WC i gospodarcze, gabinet lekarski, salka gimnastyki korekcyjnej, szatnia dla

widzów, hall i kawiarnia. Wykonawcą jest spółka "Sof-ton" z Łodzi. Zakończenie inwestycji przewidziano na październik br. Prezentujemy obok fragment dokumentacji przedstawiający wejście do hali sportowej od ul. Różanej.

dz



PIŁKA NOŻNA

Inauguracja okręgówki

Po wakacyjnej przerwie przystąpiły do rozgrywek drużyny Klasy Okręgowej Jeleniogórskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Po pierwszej kolejce liderem została drużyna "Olszy" Olszyna, która zwyciężyła wysoko, bo aż 5:1, na boisku "Włókniarza" Leśna. Swój pierwszy mecz wygrali także piłkarze Gryfowa Śl. z zespołem "Czarnych" Lwówek - 3:2. Beniaminek klasy okręgowej "Bazalt" Sulików zdobył punkt w remisowym pojedynku 2:2 z "Chrobrym" Nowogrodzkie. Natomiast "Łużyce" Lubań uległy na wyjeździe 1:0 faworytowi rozgrywek "Kem Bud II" Jelenia Góra.

Rozegrane mecze nie dają jeszcze odpowiedzi na pytania - kto będzie nadawał ton piłkarskiej rywalizacji, które zespoły z niepokojem będą liczyć punkty. Najbliższe tygodnie w części zweryfikują oczekiwania działaczy, kibiców, szkoleniowców i samych zawodników.

Terminarz następnych pojedynków:

25.08.1996 r. godz. 17.00

"Gryf" Gryfów	- "Łużyce" Lubań,
"Bazalt" Sulików	- "Papiernik" Dąbrowica,
"Orzeł" Wojcieszów	- "Olimpia" Kowary,
"Iskra-Nysa" II Łagów	- "Chrobry" Nowogrodzkie,
"Hutnik" Pieńsk	- "Rybak" Parowa,
"Włókniarz" Leśna	- LZS Wojcieszycze,
"Czarni" Lwówek	- "Olsza" Olszyna,
KEM-BUD Jelenia Góra II	- "Gambit" Chełmsko.

29.08.1996 r. (czwartek) godz. 17.00

"Łużyce" Lubań	- "Czarni" Lwówek,
"Papiernik" Dąbrowica	- "Olsza" Olszyna,
LZS Wojcieszycze	- "Gryf" Gryfów,
"Gambit" Chełmsko	- "Włókniarz" Leśna,
"Chrobry" Nowogrodzkie	- "Hutnik" Pieńsk,
"Olimpia" Kowary	- "Iskra-Nysa" II Łagów,
"Bazalt" Sulików	- "Orzeł" Wojcieszów,
"Rybak" Parowa	- KEM-BUD II Jelenia Góra.

01.09.1996 r. godz. 17.00

"Olsza" Olszyna	- "Łużyce" Lubań,
"Gryf" Gryfów	- "Gambit" Chełmsko,
"Orzeł" Wojcieszów	- "Papiernik" Dąbrowica,
"Iskra-Nysa" II Łagów	- "Bazalt" Sulików,
"Hutnik" Pieńsk	- "Olimpia" Kowary,
KEM-BUD II Jelenia Góra	- "Chrobry" Nowogrodzkie,
"Czarni" Lwówek	- LZS Wojcieszycze,
"Włókniarz" Leśna	- "Rybak" Parowa.

Ostatnie sobota tegorocznych wakacji jest dniem, na który wyznaczony został początek rozgrywek rundy jesiennej dla najmłodszych piłkarzy - trampkarzy i juniorów. Trampkarze młodszy są to zawodnicy urodzeni w latach 1984 i młodszy, trampkarze starsi to piłkarze roczników 1982-1983.

Terminarz - 31.08. godz. 11.00

"Łużyce" Lubań	- "Granica" Bogatynia,
"Gryf" Gryfów	- BKS Bolesławiec,
"Włókniarz" Leśna	- "Nysa" Zgorzelec,
"Victoria" Ruszów	- GOKiS Osiecznica,
"Włókniarz" Mirsk	- Czarni Lwówek.

03.09.1996 r. (wtorek) godz. 16.00

"Granica" Bogatynia	- "Czarni" Lwówek,
GOKiS Osiecznica	- "Włókniarz" Mirsk,
"Nysa" Zgorzelec	- "Victoria" Ruszów,
BKS Bolesławiec	- "Włókniarz" Leśna,
"Łużyce" Lubań	- "Gryf" Gryfów.

Juniorzy młodszy to roczniki 1980-1981, natomiast w grupie juniorów starszych grać będą piłkarze urodzeni w latach 1978-1979.

31.08.1996 r. godz. 13.00

"Czarni" Lwówek	- "Włókniarz" Mirsk,
"Nysa" Zgorzelec	- "Chrobry" Nowogrodzkie,
BKS Bolesławiec	- "Włókniarz" Leśna,
"Granica" Bogatynia	- "Gryf" Gryfów,
"Piast" Zawidów	- "Łużyce" Lubań,
"Fatma" Pobiedna	- pauzuje.

03.09.1996 r. godz. 16.00

"Włókniarz" Mirsk	- "Łużyce" Lubań,
"Gryf" Gryfów	- "Piast" Zawidów,
"Włókniarz" Leśna	- "Granica" Bogatynia,
"Chrobry" Nowogrodzkie	- BKS Bolesławiec,
"Czarni" Lwówek	- "Fatma" Pobiedna,
"Nysa" Zgorzelec	- pauzuje.

DZ



STOLARSTWO - CIESIELSTWO

Lubań, ul. Warszawska 2, tel. 46-87

Świadczy usługi w zakresie wykonawstwa:



* drzwi, okien, ogrodzeń,
wieżb dachowych, schodów
drewnianych, balustrad, mebli,
wystroju wnętrz.



Gwarantujemy solidne wykonawstwo i przystępne ceny!

